

Dnia 17 marca odbyło się w Teatrze Polskim w Warszawie uroczyste zgromadzenie żałobne dla uczczenia pamięci Klementa Gottwalda zorganizowane przez Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Na zdjęciu: Prezydium zgromadzenia żałobnego. Na trybunie sekretarz KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów Zenon Nowak. CAF — fot. Dąbrowiecki

MUSIMY UCZYNIĆ WSZYSTKO, BY WCIELIĆ W ŻYCIĘ Apel Kongresu Narodów o zawarcie paktu pokoju między 5 wielkimi mocarstwami

Uchwały Komisji Kongresu Narodów w Obronie Pokoju

WIEDŃ (PAP) Dnia 17 marca br. wieczorem odbyło się w Wiedniu końcowe posiedzenie komisji Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, której polecono podać do wiadomości rządów i narodów Apel Kongresu do rządów pięciu wielkich mocarstw i poczynić kroki dla wcielenia go w życie.

skład komisji wchodzi: Izabelle Blume (Belgia), generał Buxbaum (Brazylia), Pierre Cot (Francja), Mikołaj Tichonow oraz Ilija Erenburg (ZSRR), pastor Endicott (Kanada), Yves Farge (Francja), Monika Felton (Anglia), pastor Forbeck (Norwegia), J. Iwaszkiewicz (Polska), generał Jara (Meksyk), Fryderyk Joliot-Curie (Francja), Goro Hani (Japonia), Czeng Szeng-Ju (Chiny), Seza Nabrawi (Egipt), Pietro Nenni (Włochy) i inni.

Na posiedzeniu obecni byli liczni przedstawiciele zagranicznych agencji prasowych i największych dzienników.

Posiedzenie zajął przewodniczący Światowej Rady Pokoju prof. Fryderyk Joliot-Curie. Podkreślił on, że apel Kongresu Narodów w obronie pokoju do rządów 5 wielkich mocarstw znalazł gorący odzew w szerokiej masach ludowych całego świata. Ponośmy więc — powiedział Joliot-Curie — wielką odpowiedzialność wobec wielu milionów ludzi pragnących pokoju. Musimy uczynić wszystko, by wcielić w życie apel Kongresu o zawarcie paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami i przez to zapewnić światu pokój.

Następnie zabrał głos Pietro Nenni. Podkreślił on że w okresie jaki upłynął po Kongresie Narodów w Obronie Pokoju wzrosło niebezpieczeństwo nowej wojny światowej w związku z zaostrzeniem się agresywnego kursu kół rządzących Stanów Zjednoczonych. Powstała dziś — powiedział Pietro Nenni — oczywista konieczność wezwania rządów pięciu wielkich mocarstw do jeszcze większej stanowczości by wkroczyły na drogę rokowań i przez to położyły kres zimnej wojnie. Rokowania umożliwią pokojowe uregulowanie problemów

niemieckiego i austriackiego oraz zaprzestanie wojny w Korei, Wietnamie i na Malajach.

PRZEMÓWIENIE ILII ERENBURGA

Pisarz radziecki Ilija Erenburg przemawiając na posiedzeniu komisji określił, że polityka rządu radzieckiego była i pozostaje polityką pokoju i przyjaźni między narodami. Szef rządu radzieckiego Towarzysz Malenkow — powiedział Ilija Erenburg — oświadczył dnia 15 marca br. na sesji Rady Najwyższej ZSRR:

„W chwili obecnej nie ma takiej spornej lub nie rozwiązanej kwestii, której nie można byłoby rozwiązać w drodze pokojowej na podstawie wzajemnego porozumienia krajów zainteresowanych. Dotyczy to naszych stosunków ze wszystkimi państwami, nie wyłączając naszych stosunków ze Sta-

„ami Zjednoczonymi. Państwa zainteresowane w utrzymaniu pokoju mogą zarówno obecnie jak i w przyszłości być pewne trwałej, pokojowej polityki Związku Radzieckiego“.

Wzywamy wszystkich ludzi dobrej woli do poparcia apelu Kongresu Narodów — powiedział na zakończenie Ilija Erenburg. Można jeszcze odwrócić ogromne nieszczęście. Można jeszcze uratować miliony ludzi, gdziekolwiek by zamieszkiwali — w Londynie czy w Paryżu, w Moskwie czy w Nowym Jorku. Można jeszcze uchronić kulturę od straszliwego zamachu. Na-

(Ciąg dalszy na str. 3)

Dziś wybory Prezydenta Republiki C. S. R.

PRAGA (PAP). Agencja CTK podaje:

Dnia 21 marca br. o godz. 12 w Sali Wacławowskiej odbędzie się nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Narodowego, na której wybrany zostanie prezydent Republiki Czechosłowackiej.

Współzawodnictwo zobowiązaniowe dźwignią produkcji Robotnicy Fabryki Samochodów w Starachowicach podejmują zobowiązania wytwórcze dla umocnienia sił Ojczyzny

W toku realizacji zobowiązań wytwórczych z okazji świąt ludu pracującego, w toku realizacji zobowiązań dla uczczenia pamięci Wielkiego Stalina, robotnicy i pracownicy techniczni Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach niejednokrotnie przekonywali się naocznie, że współzawodnictwo zobowiązaniowe jest niezawodną dźwignią produkcji.

Dom Wojska Polskiego czci świetlaną pamięć Józefa Stalina

Czcząc pamięć ukochanego Wodza i Nauczyciela mas pracujących całego świata Dom Wojska Polskiego zorganizował w swych klubach wystawy dzieł Józefa Stalina oraz wystawy obrazujące stalinowskie budowlę komunizmu i wystawy o Armii Radzieckiej.

Dom Wojska Polskiego przygotowuje ponadto objazdową wystawę, poświęconą życiu i działalności Generalissimusa Stalina, z którą wyjedzie do jednostek i garnizonów Wojska Polskiego.

Dlatego też już od dłuższego czasu produjący ludzie tej załogi, jak zresztą i wielu innych załóg występowały z inicjatywą rozwinięcia stałego, długookresowego współzawodnictwa pracy, opartego na konkretnych zobowiązaniach produkcyjnych.

Podkreślali oni jednocześnie konieczność systematycznego kontrolowania realizacji zobowiązań. W przekonaniu o słuszności tej drogi utwierdziło ich ostatnie XI Plenum CRZZ.

Ostatnio, w atmosferze wielkiej mobilizacji politycznej załogi, jaka nastąpiła po śmierci Chorażego Pokoju — Józefa Stalina, inicjatywę produjących ludzi podchwyciły setki robotników, majstrów, techników, inżynierów zakładów starachowickich. Aby przyspieszyć budowę socjalizmu i umocnić pokój, podejmują oni indywidualne i zespołowe zobowiązania produkcyjne, które będą wykonywane w toku długookresowego współzawodnictwa pracy.

Zobowiązania indywidualne i zespołowe podejmuje coraz więcej robotników, majstrów, techników i inżynierów zakładów starachowickich. Przystępują oni masowo do stałego zobowiązaniowego współzawodnictwa pracy dla zwiększenia sił Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Posiedzenie Rady Naukowej przy Ministrze Zdrowia

W dniu 20 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady Naukowej przy Ministrze Zdrowia. W obradach wzięli udział najwybitniejsi polscy specjaliści ze wszystkich dziedzin medycyny.

Tematem posiedzenia było omówienie wytycznych do planu naukowo-badawczego na rok 1954, podsumowanie osiągnięć nauk medycznych w 1952 roku oraz ocena działalności Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego.

W Pomniku — Muzeum na Górze Vitkov spoczęła trumna ze zwłokami Kl. Gottwalda

PRAGA (PAP) Dnia 19 marca naród czechosłowacki pożegnał swego Wodza i Nauczyciela, Prezydenta Republiki Czechosłowackiej i Przewodniczącego Komunistycznej Partii Czechosłowacji — Klementa Gottwalda.

Trumna ze zwłokami Klementa Gottwalda spoczęła w Pomniku — Muzeum Wyzwolenia Narodowego na Górze Vitkov.

Gdy pochód żałobny zbliżył się do gmachu Pomnika-Muzeum, trumnę ze zwłokami zmarłego zdjęli z lawety generałowie. Po raz ostatni pochylili się przed zmarłym wodzem naczelny czechosłowackich sił zbrojnych sztandary bojowe. Trumna zostaje wniesiona do wnętrza Pomnika-Muzeum. Do sali Pomnika wchodzi za trumną najbliższa rodzina Klementa Gottwalda, jego najbliżsi współbojownicy, przywódcy Partii, członkowie Rządu, delegacje zaprzyjaźnionych państw, delegacje

bratnich partii komunistycznych i robotniczych.

W ciszy żałobnej rozlega się melodia poematu symfonicznego „Tabor“ Smetany. Następnie przy dźwiękach Międzynarodówki trumnę Klementa Gottwalda powoli przysiąsania ciemno-purpurowa kotara. Grzmiały salwy artyleryjskie — ostatni salut na cześć wybitnego bojownika międzynarodowego ruchu robotniczego, troskliwego, mądrego Ojca i Wodza narodów Czechosłowacji — Klementa Gottwalda.

Powrót delegacji polskiej z pogrzebu Klementa Gottwalda

WARSZAWA (PAP) Dnia 20 marca br. powróciła z Pragi z Przewodniczącym Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Prezesem Rady Ministrów Bolesławem Bierutem na czele delegacji polska, która uczestniczyła w pogrzebie Prezydenta Republiki Czechosłowackiej, Przewodniczącym Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji Klementa Gottwalda.

Na lotnisku Okęcie delegację witali: członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa i Rządu, przedstawiciele Wojska Polskiego z wiceprezesa Rady Ministrów Marszałkiem Polski Konstantym Rokossowskim na czele, przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych, Związków Zawodowych i organizacji społecznych.

Cbecny był charge d'affaires a. l. Republiki Czechosłowackiej w Warszawie dr Jan Jersak w otoczeniu członków ambasady.

Przybyli również przedstawiciele dyplomatycznych państw obozu pokoju.

KOMUNIKAT Ministerstwa Rolnictwa

Ministerstwo Rolnictwa przypomina rolnikom, że z uwagi na rozkład prac w gospodarstwach rolnych, okres przedwiosna szczególnie nadaje się do wywożenia obornika w pole, gdyż wtedy zazwyczaj sprężają jest wolny od innych prac, dni są już dłuższe, a obornik wywożony w tym czasie mniej traci azotu na skutek ulatniania się amoniaku niż wiosną, gdy temperatura powietrza jest wyższa.

Dlatego też należy w tym czasie wykorzystać wszystkie dni sprzyjające i wywozić obornik w pole.

Jeżeli wywieziony obornik nie może być natychmiast rozrzucony i przyorany, trzeba go układać w możliwie duże stopy o wysokości co najmniej 1 metra. Stopy takie należy układać na najwyższej części pola, w miejscu łatwo dostępnym do dojazdów, w pobliżu drogi, na brzegu pola, które ma być nawożone obornikiem. Na spód stopy należy dać warstwę torfu grubości 15—20 cm, lub ziemi próchnicznej, albo jeśli nie ma tych materiałów, warstwę słomy.

Strajk nauczycieli w Belgii

PARYŻ. Prasa donosi, że 17 bm. nauczyciele podstawowych szkół świeckich w Belgii przeprowadzili strajk, domagając się poprawy warunków bytu. Podkreśla się, że strajk objął wszystkich nauczycieli. Rodzice uczniów popierają żądania nauczycieli.

Trzęsienie ziemi zanotowało obserwatorium w Krakowie

Krakowskie obserwatorium astronomiczne zanotowało 18 marca br. silne trzęsienie ziemi. Ognisko tego trzęsienia, którego początek nastąpił o godz. 18,44 znajdowało się w odległości ok. 1300 km. Ruchy Ziemi notował sejsmograf około godziny.

Z DNI ŻAŁOBY



PARYŻ. Gmach redakcji „L'Humanite”, organu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Francji w dniach żałoby.

UMACNIAJĄC BRATERSKĄ PRZYJAŹN z ZSRR narody Czechosłowacji osiągną nowe sukcesy

Przemówienie Marszałka Związku Radzieckiego N. A. Bulganina
w czasie wiecu żałobnego w Pradze

Drodzy Towarzysze i Przyjaciele! Przybyliśmy do Was, aby w imieniu naszego Rządu i naszej Partii Komunistycznej, w imieniu całego narodu radzieckiego dzielić z Wami oraz delegacjami innych krajów ciężki ból z powodu przedczesnego zgonu Wielkiego Wodza narodu czechosłowackiego i naszego drogiego przyjaciela, Klementa Gottwalda, Prezydenta Republiki Czechosłowackiej i Przewodniczącego Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

Masy pracujące Moskwy i całego Kraju Rad, nasza Partia i nasz Rząd odczuwają wraz z Wami głęboki ból z powodu zgonu Klementa Gottwalda.

Śmierć Klementa Gottwalda okryła ciężką żałobą masy pracujące krajów demokracji ludowej. Dowodzi tego wzruszający fakt, że do Pragi przybyły, żeby złożyć wyrazy współczucia z powodu zgonu Prezydenta Czechosłowacji delegacje rządowe Chińskiej Republiki Ludowej, Polski, Bułgarii, Rumunii, Węgier, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Albanii, Mongolskiej Republiki Ludowej, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Wietnamskiej Republiki Demokratycznej.

Zaledwie kilka dni temu Klement Gottwald był wraz z nami u trumny naszego Nauczyciela i Wodza, Józefa Wissarionowicza Stalina. Jako wierny współbojownik i bliski przyjaciel Wielkiego Stalina żegnał on wraz z narodem radzieckim Wodza i Nauczyciela.

Upłynęło zaledwie kilka dni i zabrakło wśród nas Klementa Gottwalda.

Zabrakło wśród nas Wielkiego Wodza i wiernego syna narodu czechosłowackiego. Zakończył życie wielki mąż stanu, założyciel czechosłowackiego państwa ludowo-demokratycznego, wybitny przedstawiciel międzynarodowego ruchu robotniczego, utalentowany uczeń Lenina i współbojownik Wielkiego Stalina.

Cale swe wspaniałe życie poświęcił Klement Gottwald najszlachetniejszej na świecie sprawie — sprawie wyzwolenia mas pracujących spod kapitalistycznego jarzma. Przez prawie ćwierć wieku stał On u steru Komunistycznej Partii Czechosłowacji i prowadził ją pewną dłońią do wielkiego celu — do komunizmu.

Znaczenie jego wielkiej pracy jest nieocenione. Wychowana przez niego partia i naród czechosłowacki, któremu partia ta przewodziła, przeszli z honorem przez najcięższe próby i nie wypuścili z rąk sztandaru wolności i niezawisłości. W ciężkich, ponurych latach okupacji faszystowskiej partia i naród ani na jeden dzień nie zaprzęśli odwagi i mężnej walki o odzyskanie niepodległości Ojczyzny, o zjednoczenie w tej świętej walce wszystkich sił narodowych Czechosłowacji.

Pod kierownictwem Klementa Gottwalda masy pracujące Czechosłowacji wprowadziły ustrój ludowo-demokratyczny, zlikwidowały one prężną reakcję, która usiłowała zawrócić Czechosłowację na drogę kapitalizmu. W wyniku tego historycznego zwycięstwa ustrój ludowo-demokratyczny w Czechosłowacji ugruntował się jeszcze bardziej.

W oparciu o przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej Czechosłowacja poszła drogą budownictwa socjalizmu.

W swej działalności państwowej Klement Gottwald kierował się zawsze interesami narodu. Wszystkie jego troski zmierzały do umocnienia potęgi Czechosłowacji jako wolnego i niezawisłego państwa, do podniesienia dobrobytu i poziomu kulturalnego mas ludowych.

Z jego inicjatywy i pod jego kierownictwem został opracowany i uchwalony pierwszy 5-letni plan rozwoju gospodarki narodowej, plan stworzenia materialnej i technicznej bazy socjalizmu w Czechosłowacji. Naród nazwał ten plan pięciolatką Gottwaldowską.

Jako dowódca naczelny sił zbrojnych, Klement Gottwald troszczył się nieustannie o wzmocnienie armii i podniesienie zdolności obronnej kraju. Armia czechosłowacka, która jest dziełem Klementa Gottwalda, wyrosła na dobrze zorganizowaną i potężną siłę, gotową zawsze do wystąpienia w obronie ojczyzny.

Jednocześnie w osobie Klementa Gottwalda straciłmy płomiennego chorążego pokoju i meza stanu, który bronął wytrwale sprawy pokoju. Pod jego przewodnictwem Czechosłowacja prowadziła konsekwentną politykę utrzymania i utrwalenia pokoju, politykę walki przeciwko rozpętywanemu

nowej wojny, politykę współpracy między narodami.

W swym ostatnim przemówieniu wygłoszonym przez radio w Pradze w dniu 7 marca, przed odjazdem do Moskwy, Klement Gottwald stwierdził, że Czechosłowacja powinna nadal walczyć o utrzymanie i utrwalenie pokoju, powinna wnieść jeszcze wyżej sztandar pokoju. Dziś, gdy Klement Gottwald odszedł na zawsze, słowa jego brzmią jak testament.

DRODZY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE!

Klement Gottwald zwał niestannie naród czechosłowacki, by strzegł i umacniał przyjaźń ze Związkiem Radzieckim. Mówił on, że umocnienie tej przyjaźni uważa za główny cel swego życia. Przy jego czynnym udziale, jeszcze w czasie wojny zawarty został układ sojuszniczy między Czechosłowacją a Związkiem Radzieckim. Właśnie w ścisłym sojuszu i niewzruszonej przyjaźni naszych bratnich narodów widział on niezawodną gwarancję niezależności i rozwoju Republiki Czechosłowackiej.

Historyczny apel Klementa Gottwalda: „Ze Związkiem Radzieckim po wsze czasy” stał się hasłem narodu czechosłowackiego w jego walce o świetlaną przyszłość.

Narody Związku Radzieckiego ceniły wysoko szlachetną działalność Klementa Gottwalda, mającą na celu podniesienie Czechosłowacji na wyższy poziom i jej umocnienie. Narody radzieckie żywiły dla Klementa Gottwalda uczucia głębokiego szacunku za jego wierność wobec interesów mas pracujących, za jego wierność nauce Lenina - Stalina, za jego działalność w dziedzinie umocnienia przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. I dziś cały naród radziecki chętnie wraz z narodami Czechosłowacji swe sztandary nad trumną swego ukochanego przyjaciela.

Zgon Klementa Gottwalda jest ciężką stratą dla całej postępowej i szlachetnej ludności. Zdajemy sobie sprawę, że strata ta jest szczególnie wielką i bolesną dla narodów Czechosłowacji. Ale masy pracujące Czechosłowacji otrzymały od Klementa Gottwalda wielkie dziedzictwo — wypróbowaną w bojach Partię Komunistyczną, która poprowadziła niezawodnie naród czechosłowacki naprzód drogą budownictwa socjalistycznego. Niezmiennym nakazem dla wszystkich ludzi pracy Czechosłowacji będą

te słowa wypowiedziane przez Klementa Gottwalda po zgonie Wielkiego Stalina:

„Towarzysz Stalin — powiedział Klement Gottwald — uczył nas zawsze, że nie wolno nam upadać na duchu, że nie wolno nam tracić głowy w żadnych okolicznościach. Dlatego też wykonując nakazy Stalina podnieśliśmy jeszcze wyżej sztandar Lenina - Stalina i podjęliśmy zdecydowanie drogę wytyczoną przez Stalina, drogę budowy socjalizmu w naszym kraju, drogą walki o utrzymanie i utrwalenie pokoju”.

Zespoliczmy się jeszcze bardziej wokół Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji i swego Rządu, umacniając braterską przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, narody Czechosłowacji osiągną nowe sukcesy w umacnianiu swego państwa ludowo-demokratycznego i w rozwiązaniu stojących przed nim zadań.

W tych smutnych, ciężkich dniach nie jesteście, drodzy towarzysze i przyjaciele, osamotnieni. Z Wami są narody potężnego Związku Radzieckiego, wielki naród chiński, masy pracujące krajów demokracji ludowej, cała postępową ludzką. Ten obóz demokracji i socjalizmu krzepnie z każdym dniem. Jest on zjednoczony i zwarty trwałą i niewzruszoną przyjaźnią, której umocnieniu tak wiele sił poświęcił nasz Wódz i Nauczyciel Wielki Stalin oraz jego wierny uczeń i współbojownik Klement Gottwald.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rząd Radziecki, cały naród radziecki będą nadal umacniać nieustannie przyjaźń między Związkiem Radzieckim a Czechosłowacją, będą udzielać narodowi czechosłowackiemu poparcia i pomocy w budownictwie socjalistycznym.

Nasza przyjaźń, Towarzysze, jest mocna i niewzruszona. Nie uda się nigdy nikomu przyjaźni tej podważyć ani nawet zachwiać!

Świetlana i szlachetna postać Klementa Gottwalda, wybitnego rewolucjonisty, mężnego bojownika o szczęście ludzkości, jednego ze sławnych działaczy naszej leninowsko-stalinowskiej epoki, będzie żyła w naszych sercach i w pamięci przyszłych pokoleń!

Wieczna chwała Wielkiemu Wodzowi narodu czechosłowackiego — Klementowi Gottwaldowi! Niech pamięć o nim żyje wiecznie!

Przemówienie V. Siroky'ego

Nastąpiły bolesne, jakżeż bardzo bolesne chwile rozstania się z naszym ukochanym Wodzem i Nauczycielem, z wiernym współbojownikiem Wielkiego Stalina, z Prezydentem Republiki i Przewodniczącym Naszej Partii — Towarzyszem Klementem Gottwaldem. Za kilka chwil opuści on Hradecznym, aby przebyć swą ostatnią drogę ulicami pograżonej w żałobie Pragi. Z Hradecznym odchodzi najlepszy jego gospodarz, wielki mąż naszych dziejów, który okrył Hradecznym i cały nasz kraj nieznaną dotychczas chwałą.

Towarzysz Gottwald, jak dobry ojciec, pozostawił nam wielką i bogatą spuściznę, cenne i pełne treści wskazania. Jak dobry synowie i córki powinniśmy dziś właśnie przyrzec Towarzyszowi Gottwaldowi, że strzec będziemy jego nakazów, że w każdej chwili i we wszystkich okolicznościach pozostaniemy mu wierni.

Towarzysz Gottwald pozostawił nam silne Państwo Ludowo-Demokratyczne, które opiera się na najszerszych warstwach naszego narodu i służy narodowi.

Towarzysz Gottwald zjednoczył cały nasz lud pracujący — robotników, chłopów i inteligencję — w niewzruszony, zwarty front narodowy, zjednoczył na zawsze w bratnim sojuszu narody czeski i słowacki.

Towarzysz Gottwald dał naszemu narodowi doświadczonego i niezłomnego Wodza — leninowsko-stalinowską Komunistyczną Partię Czechosłowacji.

W celu zagwarantowania naszej wolności narodowej i niepodległości państwowej Towarzysz Gottwald nie rozerwał się z przyszłością naszego narodu z przyszłością naszego wyzwoliciela — Związku Radzieckiego i wyjaśnił nam, że jednym z podstawowych praw dalszego pomyślnego rozwoju naszego kraju jest stałe zbliżanie się do wzoru radzieckiego.

Towarzysz Gottwald pozostawił nam w spuściznę przyjaźń wielu narodów i krajów, opartą na wzajem-

nym zaufaniu i wzajemnej pomocy, zmierzającą do utrzymania pokoju na świecie i do dalszego rozwoju braterskiej między nimi współpracy.

Towarzysze! Co powinniśmy właśnie dzisiaj uświadomić sobie ze szczególną siłą?

Odszedł Towarzysz Klement Gottwald, ale jego wskazania, jego wielkie dzieło żyje i wskazuje nam jasny i niezawodny również nadal kierunek oraz drogę ku coraz piękniejszej przyszłości.

Wykonywać wskazania Towarzysza Gottwalda — znaczy to umacniać również w przyszłości nasze państwo otoczone gorącą miłością ludu pracującego, zwiększać jego bezpieczeństwo i zdolność obronną.

Znaczy to — strzec jednności narodu i jeszcze bardziej umacniać front narodowy wszystkich ludzi pracy miast i wsi Czechosłowacji.

Znaczy to — jeszcze bardziej skupić się wokół kierowniczej siły naszego kraju, wokół Partii Komunistycznej i rozgromić każdego, kto chciałby osłabić jedność Partii i narodu.

Znaczy to — jeszcze bardziej zbliżyć się do naszej ostoi i naszego wzoru — do Związku Radzieckiego i do Partii Lenina-Stalina.

Znaczy to — pogłębiać przyjaźń i współpracę z wielkimi Chinami i z krajami demokracji ludowej i ze wszystkimi siłami światowego obozu pokoju.

Znaczy to — jeszcze energiczniej i z poczuciem jeszcze większej odpowiedzialności pracować nad zbudowaniem socjalizmu w naszym kraju.

Będziemy silni i czuJNI, niezłomnie i z żelazną konsekwencją będziemy realizować Twe wskazania, nie upadniemy na duchu, nie osłabnie lud pracujący. W duchu Twych wskazań ramie przy ramieniu z ludźmi radzieckimi podjęmy zjednoczenie naprzód, aby zapewnić dobrobyt i szczęście naszemu dzielnemu narodowi, aby zapewnić pokój, aby urzeczywistnić pokój na całym świecie.

Wierni wskazaniom Klementa Gottwalda spotęgujemy pokojowe wysiłki całego narodu

Przemówienie Prezesa Rady Ministrów A. Zapotocky'ego
na wielkim wiecu żałobnym w Pradze

Towarzyski i Towarzysze, Siostry i Bracia, drodzy Przyjaciele z zagranicy!

Po raz drugi w ciągu krótkiego czasu stoimy tutaj na Placu Waclawa, który był w dziejach widownią wielu walk naszego ludu pracującego, chlubnych zwycięstw, ciężkich strat, a także smutnych pożegnań.

Również dzisiaj zgromadził nas tu ciężki cios, który ugodził w nasz kraj i cały naród.

Wkrótce po zgonie niezapomnianego, tak bardzo przez nas ukochanego Towarzysza Józefa Wissarionowicza Stalina zmarł jego wierny współbojownik i uczeń, wódz ludu pracującego Czechosłowacji, Prezydent Republiki i Przewodniczący Komunistycznej Partii Czechosłowacji nasz Towarzysz Klement Gottwald.

Zmarł człowiek, którego kochał nasz naród za jego dobroć i troskliwość, którego považał za jego mądrość i wielkość. Poważał go również za niespożyty energię i pracę, za to, że tak nieustraszenie do ostatniej chwili troszczył się o dobro i szczęście Republiki i wszystkich ludzi pracy.

Zmarł wielki polityk i mąż stanu, zmarł troskliwy ojciec i nauczyciel, zmarł najbliższy i najdroższy naszemu sercu przyjaciel i towarzysz. Zmarł człowiek, którego imię zachowają w pamięci po wsze czasy masy pracujące nie tylko u nas, lecz również za granicami naszego kraju.

Wielki, niezmierny jest nasz ból. Ciężką i niepowetowaną jest strata, którą ponieśliśmy.

Towarzysz Klement Gottwald wyrósł na prawdziwego rewolucyjnego przywódcę mas pracujących w ciężkich bojach z kapitalistycznymi wrogami, w niezłomnym dążeniu do stworzenia rewolucyjnej partii robotniczej typu leninowsko-stalinowskiego.

Towarzysz Klement Gottwald uczył nas stale, że prawdziwą tarczą samodzielnosci naszej Ojczyzny, ostoją w oblężeniu krowań wrogów kapitalistycznych — rodzimych i obcych, wspaniałym przykładem budownictwa socjalistycznego, wiernym przyjacielem w dobrych i ciężkich czasach — jest dla nas pierwszy socjalistyczny kraj świata, kraj Lenina i Stalina, wielki i potężny Związek Radziecki.

Dlatego też w dniach naszej głębokiej żałoby ślubujemy, że nigdy nie sprzeniewierzymy się naszej przyjaźni i naszemu sojuszowi z narodem Związku Radzieckiego. Zespoliczmy się jeszcze mocniej wokół naszego wyzwoliciela i przyjaciela, który w najcięższych czasach potwierdził swą przyjaźń niezliczonymi aktami bezinteresownej pomocy. Zespoliczmy się jeszcze mocniej wokół obrony naszej samodzielnosci i obrony pokoju, wszystkich miłujących wolność narodów, wokół Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Klement Gottwald wskazywał nam również, że w naszej wolnej Republice Ludowo-Demokratycznej, musimy się sami nauczyć rządzić. Uczył on nas, że jeśli lud ma być jednym źródłem władzy w państwie, to nie wystarczy wprowadzenie tej zasady do konstytucji, lecz że nieodzowne jest wykucie rzeczywistej jednosci całego ludu pracującego i w trwałym sojuszu mas pracujących miast i wsi stworzenie takiego źródła siły i potęgi, które byłoby gwarancją samodzielnosci republiki na jej drodze do socjalizmu.

Wierni wskazaniom Towarzysza Klementa Gottwalda, będziemy rozbudowywać pod przewodem Komunistycznej Partii Czechosłowacji nasz jednolity front narodowy ludzi pracy miast i wsi, będziemy starali się przyswoić sobie jeszcze lepiej sztukę rządzenia wspólnie z narodem i dla narodu i na drodze demokracji ludowej umacniać wolność, postęp i pokój w naszym kraju oraz zgodnie z wolą narodu i w imię powszechnego szczęścia będziemy budować fundamenty socjalizmu.

Towarzysz Klement Gottwald, zdając sobie sprawę ze znaczenia samodzielnosci i niezawisłości naszego państwa ludowo-demokratycznego dla budowy socjalizmu w naszym kraju nie zapominał o umacnianiu obronności naszej republiki. Pomny słów Lenina, że słabego biłą dążyć on do tego by armia nasza była armią silną, dobrze uzbrojoną i zahartowaną, ażeby każdy agresor stracił chęć do awantur wojennych.

Wierni wskazaniom Towarzysza Klementa Gottwalda, będziemy przede wszystkim wzmacniać naszą armię — obronczy i ostoję wolności, samodzielnosci, niezawisłości i pokoju.

Towarzysz Klement Gottwald był twórcą naszego dwuletniego planu odbudowy oraz pierwszego 5-letniego

go planu przebudowy i rozbudowy naszej gospodarki. Z tego powodu nasz plan 5-letni nazwaliśmy „gottwaldowską pięciolatką”.

Wierni wskazaniom Towarzysza Klementa Gottwalda, doprowadzimy chlubnie do końca pierwszy gottwaldowski plan 5-letni oraz będziemy nadal pracować nad stworzeniem i umocnieniem ekonomicznej bazy budownictwa socjalistycznego.

Towarzysz Gottwald uczył nas, że nie wystarczy troska o zapewnienie spokojnego i pokojowego budownictwa w naszym kraju, lecz że należy łączyć własną wolę pokoju z dążeniami obrońców pokoju i wrogów wojny w skali światowej.

Wierni wskazaniom Towarzysza Klementa Gottwalda, spotęgujemy pokojowy wysiłek twórczy w naszym kraju. Będziemy jeszcze usilniej popierać pokojową politykę Związku Radzieckiego, będziemy zacieśniać stosunki przyjaźni z Chińską Republiką Ludową, z krajami demokracji ludowej, z Niemiecką Republiką Demokratyczną i ze wszystkimi ludźmi dobrej woli, gdziekolwiek się znajdują, z tymi wszystkimi, którzy miłują pokój i nienawidzą wojny.

My również, tak samo jak oświadczył Towarzysz Malenkov na pogrzebie Towarzysza Stalina, oświadczyliśmy tutaj u trumny naszego Prezydenta i Przewodniczącego kierowniczej partii jednolitego frontu narodowego, że w duchu zasad leninowsko-stalinowskich wierzymy w możliwość długotrwałego współistnienia i pokojowej rywalizacji różnych systemów i ustrojów. Będziemy popierać politykę współpracy międzynarodowej i rozwoju stosunków handlowych ze wszystkimi krajami na zasadzie równości, bez ingerencji w sprawy wewnętrzne innych państw i bez naruszania suwerenności państwowej.

Towarzyski i towarzysze, siostry i bracia!

Towarzysz Klement Gottwald opuścił nas w chwili, gdy znajdujemy się w okresie największego napięcia sił, by doprowadzić do końca pierwszą 5-letnią i przez to złożyć fundament pod dalszą budowę socjalizmu w naszym kraju. Jest to wielki i święty nakaz.

Szczytnym celem tego nakazu jest zapewnienie maksymalnego zaspokojenia materialnych i kulturalnych potrzeb społeczeństwa. Cel ten, w którego realizację Towarzysz Gottwald jako wierny uczeń Towarzysza Stalina głęboko wierzył, zasługuje na to, żebyśmy jako gottwaldowcy wytyczyli wszystkie siły dla jego wykonania.

Dowiedziemy całemu światu, że praca której dokonał troskliwy gospodarz na odziedziczonej przez nas ziemi, zostanie doprowadzona do końca.

Zespoliczmy się w potężnym froncie budowniczym socjalizmu, w mieście i na wsi, ujmijemy w silne dłonie sierp i młot.

Zakończymy chlubnie pierwszą 5-letnią gottwaldowską, utworzymy drogę do dalszego wznoszenia wielkopomyślnych budowli socjalizmu, drogę do szczęścia człowieka w naszej ukochanej Republice Czechosłowackiej.

Przysięgamy Ci, Towarzyszu Gottwald, że wykonamy Twe wielkie, święte nakazy!

Sport

SPORTOWCY CZCZA PAMIĘĆ GEN. KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

18 bm. sztafety młodzieży wsi i miast województwa rzeszowskiego wyruszyły do Rzeszowa, aby wziąć udział w uroczystościach organizowanych dla uczczenia 6-jej rocznicy śmierci Generała Karola Świerczeńskiego.

Centralnym punktem uroczystości będzie tradycyjny marsz patrolowy „Ostatnim szlakiem bohatera - rewolucjonisty Generała Karola Świerczeńskiego”.

Marsz patrolowy rozpocznie się 25 bm. Trasa marszu podzielona została na 5 etapów: Rzeszów — Strzyżów — Krosno — Sanok — Lesko — Jablonka.

WIELKI EGZAMIN OWKS BYDGOSZCZ

W dniu jutrzejszym piłkarze II-ligowego OWKS Bydgoszcz rozegrają kolejny mecz mistrzowski z Gwardią Kielec. Przeciwnik drużyny wojskowych okazał się b. groźny. Nie dalej jak w ub. niedzielę Gwardia Kielec potrafiła bowiem zwyciężyć z tak renomowanym zespołem, jakim jest Stal Sosnowiec w stosunku 1:1, to jest nie dziwnego, iż jutrzejszego występu jej w Bydgoszczy oczekujemy z dużym zainteresowaniem.

Jeżeli chodzi o drugie gospodarstwo, to po pechowej porażce z Kolejarzem Warszawa (0:4) OWKS Bydgoszcz pragnie całkowicie zrehabilitować się przed własną publicznością. W tym celu wojskowi mobilizują najlepszy skład, by z polędynką z Gwardią Kielec wyśię zwycięsko. Czy im się to uda — zobaczymy jutro w niedzielę, 22 bm. o godz. 15 na Stadionie Letnim Gwardii przy ul. Sportowej. W przedmeczcu o godz. 13 rezerwy OWKS Bydgoszcz walczyć będą z Unią Włocławek o mistrzostwo klasy A.

Gen. Czujkow demaskuje nikczemne insynuacje brytyjskiego wysokiego komisarza w Niemczech Zach.

BERLIN (PAP) Dnia 14 marca br. brytyjski wysoki komisarz w Niemczech zachodnich Kirkpatrick przesłał do naczelnego dowódcy radzieckich wojsk okupacyjnych w Niemczech, generała armii Czujkowa, pismo zawierające protest w związku z tym, jakoby dnia 12 marca br. samolot brytyjski był przedmiotem „niebezpiecznego pozorowanego ataku” ze strony 2 samolotów radzieckich nad miastem Kassel i jakoby w tym samym dniu inny samolot angielski zderzył się z samolotem radzieckim nad Monachium do Berlina był przedmiotem szereg „niebezpiecznych pozorowanych ataków” ze strony samolotów radzieckich.

Generał armii Czujkow otrzymał również analogiczne pisma od wysokich komisarzy USA i Francji w Niemczech zachodnich.

Dnia 18 marca generał armii Czujkow wystosował do angielskiego wysokiego komisarza w Niemczech zachodnich Kirkpatricka następujące pismo:

„W związku z pismem Pana z dnia 14 marca br. uważam za konieczne zwrócić Pańską uwagę, że przedstawia ono fakty w sposób niewłaściwy. Rzeczywisty stan rzeczy, jeśli chodzi o przeloty wspomnianych w tym piśmie samolotów angielskich, był następujący:

Dnia 12 marca br. prócz wymienionego w moim piśmie, tegoż dnia bombardowca angielskiego, który wtrącił do obszaru powietrznego NRD, spostrzeżono jeszcze dwa samoloty angielskie, które naruszyły reguły przelotów nad terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej, a mianowicie:

1) O godz. 13 min. 23 czasu berlińskiego samolot angielski typu „York” opuścił w rejonie Goty granicę południowego korytarza powietrznego ustalonego na mocy porozumienia między ZSRR, Wielką Brytanią, USA i Francją, lecąc w kierunku miasta Weimar. W rejonie na północny zachód od Erfurtu samolot angielski naruszył granicę wspomnianego korytarza powietrznego i oddalił się o 15 km od tej granicy. Gdy samolot ten został ostrzeżony przez radzieckie samoloty patrolowe za pomocą ogólnie przyjętych sygnałów, wrócił on do ustalonego korytarza powietrznego.

2) O godz. 17 min. 45 według czasu berlińskiego inny samolot angielski typu „Viking” również naruszył granicę południowego korytarza powietrznego w rejonie osiedla Sommerd i leciał poza korytarzem trasą Sommerd-Naumburg — Lipsk długości 150 km.

Po otrzymaniu zwykłych sygnałów ostrzegawczych od radzieckich samolotów patrolowych samolot angielski wrócił do ustalonego korytarza powietrznego w rejonie Dessau.

Z uwagi na powyższe nie mogę przyjąć Pańskiego protestu, jest on bowiem oparty na danych, które nie odpowiadają faktycznemu stanowi rzeczy. Nie odpowiada zwłaszcza rzeczywistości zawarte w Pańskim piśmie twierdzenie jakoby 12 marca br. dwa samoloty radzieckie latały nad miastem Kassel, gdyż ustalono ściśle, że samoloty radzieckie nie dokonywały żadnych lotów. Biorąc pod uwagę okoliczność, że ostatnio stały się częstsze wypadki naruszenia przez samoloty angielskie linii demarkacyjnej — granicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej — i bezprawne przeloty samolotów angielskich nad terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej, proszę Pana o podjęcie niezbędnych kroków, aby samoloty angielskie podczas lotów nad terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej ściśle przestrzegały ustalonych przepisów.

Uważam jednocześnie za godny ubo-

lewania fakt śmierci załogi bombardowca angielskiego. Z uwagi na konieczność zapewnienia w przyszłości bezpieczeństwa przelotów i zapobieżenia dalszym tego rodzaju nieporozumieniom, pragnąłbym, aby w Berlinie odbyła się odpowiednia narada kompetentnych przedstawicieli wojskowych ZSRR i Wielkiej Brytanii. Narada taka wydale mi się tym bardziej celowa, że przy szybszej nowoczesnych samolotów byłoby rzeczą pożyteczną wspólne omówienie i podjęcie konkretnych kroków, aby zapewnić przestrzeganie reguł przelotów samolotów i zapobiec tak bardzo niepożądanym incydentom powietrznym.

Proszę o zakomunikowanie Pańskiej opinii w sprawie powyższej propozycji”.

Odpisy tego listu przelano jednocześnie do amerykańskiego wysokiego komisarza w Niemczech zachodnich Conanta i do francuskiego wysokiego komisarza w Niemczech zachodnich Francois Ponceta.

Adenauer przeforsował ratyfikację układów wojennych

BERLIN (PAP). Pod ochroną ściganych z całej Trizonii wielkich sił policyjnych odbyła się dnia 19 marca w Bundestagu bońskim debata nad trzecim czytaniem układów wojennych z Bonn i Paryża, tj. tzw. „układu ogólnego” i układu w sprawie „armii europejskiej”. W dniu debaty amerykańska żandarmeria doświadczała znajdowała się w zbrojnym pogotowiu.

Podczas gdy w Bonn nieustannie trwały demonstracje ludności przeciwko układom wojennym, a w całym Niemczech zachodnich odbywały się zebrania i pochody protestacyjne, Adenauer, depucę przepisów konstytucji i gwałcąc wolę narodu niemieckiego, przeforsował w Bundestagu ratyfikację narzuconych przez USA układów wojennych większością 224 głosów przeciwko 165, przy 2 wstrzymujących się od głosowania.

Równocześnie Bundestag przyjął rezolucję, w której stwierdza, że reżim zachodni - niemiecki nie będzie związany tzw. dodatkowymi protokółami proponowanymi przez rząd francuski.

Przed kampanią siewną

O właściwe zaopatrzenie w nasiona i nawozy

Od 1945 roku doskonalimy akcję, która nazywa się kampanią siewną. Jest wiele czynników składających się na całość tej akcji, a wśród nich czynniki główne: agrotechnika, nasiona, nawozy sztuczne. Zaopatrzenie wsi w ziarno siewne i nasiona to pierwszorzędny problem. I jakkolwiek od 1945 roku postępy na tym polu są kolosalne — nie można zamykać oczu na uchybienia. Między teorią i praktyką istnieją ciągle różnice, ciągle organizacja w rozprowadzaniu nasion ma mankamenty na tym lub innym szczeblu. Takie sygnały otrzymujemy z terenu...

Oto Solec Kujawski w powiecie bydgoskim. W gminnej spółdzielni zapoznają nas szybko z organizacją sprzedaży nasion. Solec, Chrośna, Dąbrowy, Nowawieś Wielka, Legnowo — oto pięć punktów sieci rozprowadzania nasion. Sprzedaje się je po prostu w wielobranżowych sklepach spółdzielczych. Tak został rozstrzygnięty bardzo istotny problem.

Specjalne laboratoria przy MTS-ach

W Związku Radzieckim przy tysiącach maszynowo-tractorowych ośrodków MTS istnieją laboratoria, które pomagają kolchozom szeroko stosować w praktyce osiągnięcia agrotechniki.

W pracach tych laboratoriów biorą udział naukowcy wszechstronnie wykształceni, którzy w wieloletnim doświadczeniu instytutu agrochemii oraz innych instytucji naukowo-badawczych.

Liczne agrochemiczne laboratoria północnych nieczarnoziemnych okolic ZSRR odgrywają wielką rolę w walce o zwiększenie plonów.

Na Ukrainie agrochemiczne laboratoria znajdują się przy 208 ośrodkach maszynowo-tractorowych. W obecnym roku ukraińscy agrochemicy zastosują szereg nowych metod, które pozwolą na zwiększenie zbiorów zbóż i zawartości cukru w burakach. Laboratoria zawładniające okazują wielką pomoc kolchozom w uprawie gleb sionych. Stosując gips i nawozy sztuczne według wskazań specjalistów, miejscowe artele uzyskują coraz większe plony roślin zbożowych.

blem. Bo przecież kilka lat temu chłop musieli wędrować po nasiona do sklepów miejskich, zadawać sobie dużo trudu i tracić czas. Dziś na miejscu jest pełny asortyment wartościowego materiału siewnego.

Ale przecież w tym samym Solcu dowiadujemy się, że nasiona leżą dotychczas w magazynie (główna partia nasion). Naszym zdaniem powinny one już być w sklepach wiejskich (11 marca). Ślad przecieżenia, niedobalności czy... papierkowej roboty?..

W Gminnej Spółdzielni w Chelmnie podkreślają: mamy duży wybór nasion paczkowanych, wysokiej jakości z pieczęcią ważności siły kiełkowania. Taki materiał budzi powszechne zaufanie. Nasiona już zostały rozprowadzone do sklepów.

Tabele wydajności z ha (spółdzielnie produkcyjne, PGR-y, gospodarstwa indywidualne) wykazują z roku na rok wzrost wydajności. Stosowanie nasionnictwa elitarnego, mechanizacja uprawy, płodozmian i nawozy — to rzeczywiste dzwignie wydajności. W państwowych planach gospodarczych produkcja nawozów sztucznych jest jednym z kluczowych zagadnień. Wychodzi się z założenia, że każdy zespół rolniczy i chłop gospodarujący indywidualnie — muszą mieć możliwość zaopatrzenia się w nawozy sztuczne w każdej ilości i pełnym wyborze asortymentów. W br. spółdzielnie produkcyjne i Państwowe Gospodarstwa Rolne, także chłop kontraktujący — już nawozy otrzymali. Od dnia 10 marca rozpoczęła się sprzedaż nawozów dla wszystkich innych chłopów. Jest to naturalne następstwo rozwoju naszego przemysłu i regulacji cen — stabilizacji stosunków na rynku gospodarczym. Produkuje się już tyle nawozów sztucznych, że chłop nie powinien odczuwać ich braku.

Tak jest w rzeczywistości — informują w Solcu — tylko że pula niektórych nawozów dla naszej gminy jest zbyt ograniczona. Łączy się to i wynika ze specjalnych potrzeb terenu. Nasze ziemie są piaszczyste i zimno-podmokłe. Tegoroczne oziminy wypadły słabo. Należy więc zasilć zboża zimowe. Można to uzyskać przez zastosowanie nawozów azotowych i saletry. Pula tych asortymentów jest jednak szczupła, zbyt szczupła. Byłoby właściwym (w najgorszym wypadku) spowodować

Przed wyborem kierunku studiów

Od dnia zapisywania się na uniwersytet utkwili mi w pamięci kolega z ławy gimnazjalnej, który stojąc z miną niezdecydowaną w hollu wyższej uczelni liczył guziki swojego ubrania. Zapytany, poco to robi, oświadczył, że jeśli wyjdzie liczba parzysta, zapisze się na medycynę, jeśli nieparzysta na leśnictwo. Ostatecznie — po kilkakrotnej zmianie wydziału — ukończył prawo.

Przypominam sobie innego kolegę, z którym już gdzieś pod koniec studiów zetknąłem się na wykładzie wybitnego historyka literatury. Zdziwiony, co jego — prawnika — sprawa wzięła do przodu, usłyszałem, prawdziwą jemiadę na temat studiów prawniczych. Po z górą dwóch latach „obkuczania się”, kiepskich wynikach w egzaminach doszedł do przekonania, że prawo nie dla niego i że bardziej odpowiadałoby jego zainteresowaniom i skłonnościom filologia polska. Tego kolegę później straciłem z oczu. Zdaje mi się jednak, że ani prawa, ani polonistyki nie ukończył.

Obie sceny rozegrały się w bardzo odległych czasach przedwojennych. Dwóch młodzieńców marnowało lata i błakało się po różnych wydziałach wyższej uczelni z kilku przyczyn, głównie jednak dlatego, że obór kierunku studiów był dla nich nie kwestią odpowiednich zdolności i upodobania, lecz sprawą „towarzystwa” atrakcyjności zawodu, jego rekowej „wyższości” no i rentowności.

Niestety, wśród młodzieży Polski Ludowej wybierającej się na wyższe studia jeszcze w dużej mierze pokutują fałszywe przedwojenne poglądy na pozycję i użyteczność niektórych zawodów. Często przy ubieganiu się o przyjęcie na poszczególny wydział działa owczy pęd, chwilowa moda, urojenia co do swych zdolności. Młodzież kończąca licea nie widzi również często perspektyw, otwierających się przed wieloma nieznanymi w Polsce przedwzrostowymi zawodami. Po prostu nie wie nic albo tyle co nie np. o zawodzie inżyniera-metalurga, inżyniera-górnika, zootechnika itd. Mało kandydatów zgłasza się do wyższych szkół pedagogicznych i na studia języków obcych, natomiast nadmiernie wielu na medycy-

nę, stomatologię, farmację i architekturę. W bież. roku akademickim na każdych 100 kandydatów na architekturę mogło znaleźć miejsce tylko 41 kandydatów, tymczasem na 550 miejsc na zootechnicę — było początkowo tylko 240 kandydatów, na 300 miejsc na technologię drewna — 86 kandydatów. Kandydaci, którzy napłynęli później w wyniku rekrutacji na zootechnikę i technologię drewna, w większości odkryli wkrótce, że studia bardzo im odpowiadają.

Oczywiście medycyna i architektura są bardzo ważnymi gałęziami studiów. Chodzi jednak o to, czy się posiada naprawdę zdolności i kwalifikacje do medycyny i architektury, czy w innym — niemniej ważnym zawodzie — nie przejawiliby się daleko większych zdolności.

W Planie Sześcioletnim szkolnictwo wyższe ma dostarczyć gospodarce narodowej i instytucjom kulturalnym 146 tys. wysokowykwalifikowanych pracowników, z tego 48 tys. techników, 20 tys. ekonomistów, 6 tys. specjalistów rolnictwa. Kadry te powinny być wypełnione ludźmi jak najlepiej odpowiadającymi swym zadaniom, jak najwyżej wykwalifikowanym. Przy wyborze zawodu zamyślenie i zdolności kandydatów mogą i powinny znaleźć właściwe pole, właściwy kierunek dla swej realizacji. W tym celu należy kandydatów do studiów wyższych za wcześnie uświadomić co do odpowiedzialności za wybór zawodu i rozwinąć u nich poczucie obowiązku wobec potrzeb kraju.

Wdzięczne pole działania mają tu nauczyciele i wychowawcy, zwłaszcza gdy znają uzdolnienia, charakter i postawę życiową swoich wychowanków. Z pomocą nauczycielstwa powinno pośpieszyć ZMP organizując zebrania i pogadanki na temat przyszłego zawodu i kierunku studiów i oddziaływać indywidualnie na każdego absolwenta szkoły średniej. Wreszcie należałoby uświadomić rodziców, częstokroć słabo zorientowanych w sprawie perspektyw wielu zawodów i ulegających przesadom i zastarzałym tradycjom, jeśli chodzi o kierunek studiów ich dzieci. Koła rodzicielskie mają wdzienne zadanie na zebraniach rodziców podjąć i rozwinąć ten problem. Wreszcie wiele zależy od pomocy, jakiej absolwentom udziela wyższe uczelnie, w postaci wyjazdu pracowników naukowych z pogadankami do szkół średnich.

Już za kilka miesięcy tysiące młodzieży zda egzaminy maturalne i stanie przed wyborem kierunku studiów i zawodu. Wówczas więc należy pomyśleć o tym, aby nie zdarzyły się pomyłki przyręce dla kandydatów, a szkodliwe dla Państwa.

R. M.

WYDAWNICTWA WARSZAWSKIE

Lucht-Kotowicz F. — Spółdzielnia produkcyjna „Wolność” w Włomowej produkcji w hodowli bydła. 1952, s. 64, rys. 11. Broszura zaznajamia czytelnika z historią spółdzielni i pracą jej członków. Spółdzielnia produkcyjna w Włomowej w powiecie Nysa, woj. opolskie zorganizowała oborę mleczną i spółdzielcy pracują nad podniesieniem mleczności krów.

Maciejowski K. — Modrzew. 1952, s. 76, rys. 14. Praca jest popularną monografią modrzewia. Zawiera analizę możliwości szerzego wprowadzenia go do naszych drzewostanów. Przenaczone jest dla leśników-praktyków oraz uczniów szkół leśnych.

Miczurin I. — O krzyżowaniu roślinnym i o mentorach. 1952, s. 92, rys. 6. Broszura ta jest wyborem artykułów Miczurina pisanych w różnych okresach jego pracy, a dotyczących krzyżowania roślinnego. Miczurin omawia powstawanie mieszańców roślinnych, wzajemny wpływ podkładki na zraz i zrazu na podkładkę oraz wychowywanie młodych mieszańców pod wpływem starej odmiany stosowanej jako mentor. Przenaczone jest dla kolekcjonerów, bibliotek wiejskich i szkolnych, dla sadowników i biologów.



Traktory w powiecie inowrocławskim przystąpiły do orek wiosennych. (Arch. — IKP)

RZEMIEŚLNIK

RZEMIOSŁO ZAWSZE GOTOWE DO WYPEŁNIENIA ZADAŃ

Z przemówienia kierownika Zespołu Ekonomicznego CK SD Stanisława Stefańskiego na Zejeździe Prezesów i Dyrektorów Izby Rzemieślniczych.

Na plenarnym posiedzeniu Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w dniu 14 lutego br. ustalono zostały wytyczne do pracy polityczno-organizacyjnej Stronnictwa na obecnym etapie.

Przewodniczący CK SD, Z-ca Przewodniczącego Rady Państwa Wacław Barcikowski powiedział, iż działalność nasza, tj. Stronnictwa Demokratycznego, powinna przede wszystkim objąć bazę drobnomieszczańską, a w pierwszym rzędzie rzemieślników indywidualnych.

Po tej linii winniśmy wzmocnić nasze wysiłki w bieżącym roku. W pracy polityczno-ideologicznej, w naszej pracy wiążącej się z masami rzemieślniczymi, możemy na przestrzeni minionego okresu zanotować znaczne osiągnięcia. Liczba rzemieślników w naszych szeregach wzrosła znacznie i wzdłuża z każdym niemal miesiącem. Tysiące spotkań naszych

aktywistów z rzemieślnikami świadczą o znacznym rozwinięciu naszej pracy i poważnym wysiłku naszego aktywizmu, który we współpracy z samorządem rzemieślniczym i jego aparatem centralnym i terenowym potrafił stworzyć właściwy klimat dla zwycięskich akcji politycznych ubiegłego roku.

Jesteśmy świadkami i współtwórcami epokowych przeobrażeń w naszej Ojczyźnie. Każdy z nas daje swój wkład do przebudowy naszego państwa — aby raz na zawsze przekreślić niedolę i wyzysk człowieka pracy, aby zapewnić sobie i przyszłym pokoleniom dostatnie i pokojowe życie. Ale błędem byłoby samouspokojenie i zadowolenie z dotychczasowych wyników.

Właściwe podejście polityczne oznacza konieczność takiego wychowania aktywizmu rzemieślniczego, aby nie tracił on postępowych perspektyw w swej codziennej działalności, miał wyczuć wszystkiego co nowe, umiał powiązać każdą pracę niezależnie od odcinka tej pracy z całym wielkim budownictwem socjalizmu, aby twardo stał na straży interesów ogólnopństwowych, umiał łączyć interesy swojej bazy z interesem ogólnopństwowym.

Sukcesy gospodarcze, ich siła i trwałość zależą w poważnym stopniu od sukcesów pracy polityczno-ideologicznej, pracy kulturalno-oświatowej.

Na przestrzeni ub. roku Izby Rzemieślnicze miały znaczne osiągnięcia w akcji socjalnej, zdrowotnej, w regulowaniu szkolenia narybku, jak również w akcji KO.

Osiągnięcia te są godne podkreślenia. Ale powiedzmy sobie szczerze, czy można było więcej uczynić? Niezawodnie tak. A zatem były niedociągnięcia, które należało usunąć i można było usunąć.

Słyszeliśmy z wygłoszonych referatów o pewnych pozostałościach papierkowego stylu pracy, który zagłębił się w niektórych działach pracy samorządu gospodarczego rzemiosła. Stąd nie zawsze żywy, właściwy stosunek do spraw dotyczących poszczególnego rzemieślnika, stąd nie zupełnie nie całkowite przywiązanie rzemieślnika do swej organizacji. Powinniśmy zatem wymagać od siebie coraz więcej. Popędzając styl pracy, ujawniać winniśmy więcej inicjatyw organizacyjno-gospodarczych, tworzyć bardziej żywą i cieplejszą atmosferę dookoła spraw i trosk rzemieślnika.

Powinniśmy uswiadomić sobie, iż budowa socjalizmu warunkuje utrzymanie kierowniczej roli w narodzie przez najbardziej postępową część naszego narodu, przez klasę robotniczą. Ona jest siłą przewodnią w narodzie, ona prowadzi naród ku lepszej przyszłości. Warstwie drobnomieszczańskiej, warstwie rzemieślniczej dana jest możliwość wykonania części zadań w budowie nowego państwa. Zadania te są wyraźnie na-

Kreślone i zawarte w Planie 6-letnim, stanowią niezłomne prawo dla nas wszystkich.

Wiemy, że zadania te szczególnie na bazie rzemiosła indywidualnego nie są ani proste, ani łatwe. Wymagają one od nas wyjątkowej pracy uświadamiającej, pracy odparowującej wrogą propagandę, pracy wymieniającej ze świadomości poszczególnego rzemieślnika przeżytki kapitalistyczne, pracy kształtującej nową, postępową postawę społeczną rzemieślnika. Praca ta nie może być oparta na sloganach i ogólnikach. Winna ona być powiązana z codziennym trudem i bytem rzemieślnika. Winniśmy sięgać nie tylko do dużych miast, ale przede wszystkim do małych, oddalonych miasteczek. Winniśmy ożywić styl naszej pracy. Rzemieślnicy mają prawo być wysłuchani, mają pełne prawo wypowiedzieć swe zdanie. Oczywiście, że łatwiej jest urzędować przy pomocy okólników, zarządzeń, instrukcji, ale jest już najwyższy czas porzucić ten styl pracy. Tego się domaga rzemiosło, domaga się życie.

Naczelnym naszym obowiązkiem jest stworzenie właściwych perspektyw dla wysokokwalifikowanego rzemieślnika — człowieka twórczego — którego otoczyć winniśmy opieką. Jego znanstwo zawodu, wysoka gospodarność i kultura wytwórcza winny znaleźć podkreślenie we wszystkich naszych poczynaniach organizacyjno-gospodarczych, winny one być właściwie wykorzystane i ocenione.

Podkreślono tu niejednokrotnie wagę i znaczenie usług rzemieślniczych. Przeważnie rzemiosła z działalności produkcyjnej na usługami, które niesłychanie ważnym zadaniem, które stoi przed całym rzemiosłem w r. 1953.

Rok 1953 jest rokiem twardej pracy w walce o plan i w walce o pokój. W roku tym jesteśmy wszyscy gotowi wypełnić nasze zadania. Obok bohaterkiej klasy robotniczej, obok mas pracujących Polscy wypelnili swe zadania również i rzemiosło.

Z dziejów rzemiosła

O najdawniejszych korabnikach gdańskich

Zachowane w ziemi resztki statków i łodzi gdańskich sprzed 7 i 8 wieków, pieczołowicie przechowywane w Muzeum Pomorskim w Gdańsku pozwalają nam na stwierdzenie bardzo ważnego faktu, że poprzednicy naszych stoczniowców, dawni korabnicy, byli doskonałymi majstrami, nie ustępującymi ani odrobnie mistrzom sztuki korabniczej — Wikingom.

Zachowane szczątki pochodzą z rybackich łodzi. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że były one robione w Gdańsku. Nie tylko we wczesnośredniowiecznym Gdańsku budowano je, znalezione przecież szkielety łodzi w Lęborku, Lebie, Oruni, Brzeźnie.

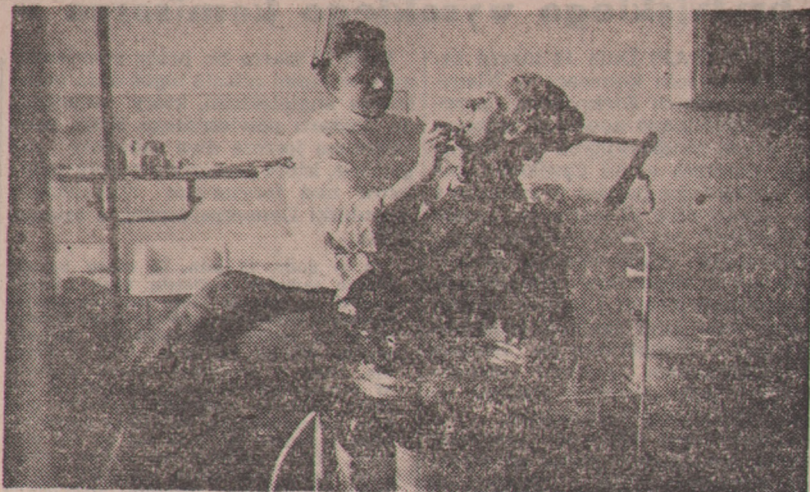
Każdy badacz zadaje sobie pytanie, jaka była ich konstrukcja? Na stopce robionej przeważnie z drzewa dębowego, kładziono żebra. Obudowę łodzi stanowiły burty wykonane z drzewa dębowego lub sosnowego, zachodzące na siebie dachówkowato, łączone na stykach drewnianymi kołkami — klinkami, stąd nazwa całego systemu budownictwa systemem klinkowym. Ten sposób budowania łodzi i statków przetrwał na Bałtyku aż do XVI w., wyparty następnie przez system tzw karawelowy, polegający na gładkim łączeniu desek burt.

W naszych gdańskich łodziach szpary między burtami zatykano mchem lub pakulami i zalewano smołą. Szybkość łodzi naszej prawdopodobnie dorównywała łodziom normandzkim i mogła osiągnąć 6 mil morskich na godzinę. Łodzie te były przede wszystkim wiosłowe.

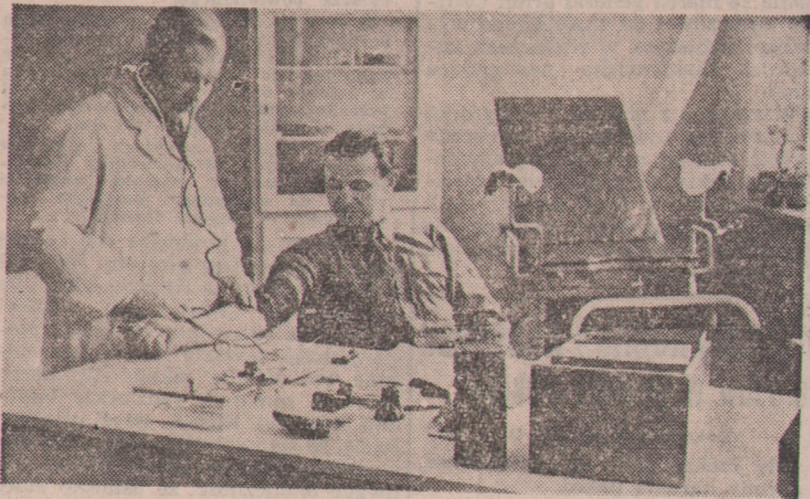
Cenny wynalazek

Dwaj bracia Bolesław i Widold Gabryel, członkowie Pomocniczej Spółdzielni Rzemieślniczej Branży Skórzanej w Poznaniu, po dwuletnich doświadczeniach i próbach znaleźli sposób przerobu tzw. błon z sadła wieprzowego na delikatną skórę, specjalnie nadającą się dla introligatorów. Wynalazek ten został wysłany do opatentowania. Spółdzielnia Pracy „Futrogarba” w Poznaniu przystępuje w najbliższym czasie do produkcji tego artykułu. (p)

Rzemiosło indywidualne otrzymuje własne ośrodki lecznicze



Pierwszy pacjent w ambulatorium dentystycznym.



Dr Strahl przy badaniu pacjenta

Grudniadz, w marcu dążeniu do zapewnienia pomocy lekarskiej wszystkim samodzielnym rzemieślnikom okręgu, nie korzystającym ze społecznej opieki lekarskiej, władze OZC z prezesem Franciszkiem Piórkowskim i kierownikiem biura Wacławem Warelichem na czele od dłuższego już czasu czyniły starania, by wzorem innych ośrodków rzemiosła zorganizować u siebie własną poradnię lekarską. W celu uaktywnienia i przyspieszenia tych prac, na początku br. powołany został do życia spośród aktywistów rzemiosła i pracowników biura specjalny ko-

mitet z ob. Stefanem Weissem jako jego prezesem.

W niezmiernie ciężkich warunkach lokalowych odbudowującego się Grudniadza urządzenie ambulatorium we własnym lokalu okazało się na razie niemożliwe. Z konieczności więc, do czasu zmiany tych warunków postanowiono skorzystać z gabinetów lekarzy, zakontraktowanych do obsługi poradni.

Z początkiem lutego br. powstał więc na terenie okręgu ośrodek leczniczy posiadający dział internistyczno-ogólny z dr. Bernardem Strahlem i ambulatorium dentystyczne z lekarzem dentystą Krystyną Myszkowską. Oba działy czynne są we wszystkich dniach tygodnia z tym, że lekarz przychodzi ogólnej odwiedza również w domu pacjentów chorych obłożnie.

Przychodnia internistyczno-ogólna udziela wszelkich porad lekarskich z dokonywaniem koniecznych zabiegów i wystawianiem recept, skierowuje do lekarzy specjalistów, do prześwietleń i analiz lekarskich oraz wydaje zaświadczenia na wczasy lecznicze do sanatoriów stojących do dyspozycji Związku Izby Rzemieślniczych. Wszelkie prześwietlenia i analizy lekarskie oraz inne zabiegi specjalistyczne dokonywane są bez żadnych dodatkowych opłat na polecenie lekarza przychodni w laboratoriach Wdziału Służby Zdrowia Prezydium MRN.

Przychodnia dentystyczna udziela — bez żadnych opłat dodatkowych — porad lekarskich z wystawianiem recept, leczy i dokonuje zabiegów chirurgicznych (bez prac protetycznych) oraz kieruje do prześwietleń.

Praca tej ze wszech miar potrzebnej instytucji ruszyła „pełną parą” i już pierwsze dni jej istnienia wykazały, jak dalece była ona potrzebna. Korzystający z niej, a szczególnie ludzie starsi, wyrażają pełne zadowolenie z posiadania własnej opieki lekarskiej, która ze względu na niską opłatę jest również dostępna jest dla najbardziej potrzebujących. Dalszy rozwój tej opieki, jej rozszerzenie i dostosowanie do wszechstronnych potrzeb pacjentów-rzemieślników oraz ich rodzin zależeć będzie od ustosunkowania się do niej członków poradni i zrozumienia konieczności opieki, jaką winna ona być otoczona. Opieka ta i ofiarność, której wzorem może być rzemiosło warszawskie lub krakowskie, winny w niedługim czasie doprowadzić do tego, by zarząd poradni mógł pomyśleć o umieszczeniu jej we własnym gmachu, gdzie przy życzliwej pomocy władz miejskich znajdzie się właściwe dla niej pomieszczenie. Nie należy wątpić, że do urządzenia własnego ambulatorium przychodzi nam z pomocą nasze władze samorządu gospodarczego rzemiosła. (tf)

Polskie maszyny do strzyżenia

Spółdzielnia pracy fryzjerów otrzymują pierwsze partie maszyn do strzyżenia, wyrabiane w kraju. Maszynki te i inne narzędzia pracy potrzebne fryzjerom produkuje wytwórnia w Andrychowie (woj. krakowski).

Walka z marnotrawstwem w produkcji spółdzielczej

Naczelna Rada Spółdzielcza podjęła ostatnio uchwałę w sprawie walki z marnotrawstwem w produkcji spółdzielczej. Aby zapoczątkowana walka z marnotrawstwem dała oczekiwane wyniki, wymaga ona stalego wytrwałego i planowego wysiłku ze strony kierowników i zatrudnionych we wszystkich organizacjach spółdzielczych. Toteż Naczelna Rada Spółdzielcza:

1) zaleca pogłębić — poprzez szkolenie i systematycznie organizowane narady robocze — uswiadomienie szerokich rzesz kierowników i pracowników spółdzielczych zakładów wytwórczych o znaczeniu walki z marnotrawstwem dla gospodarki narodowej i obniżenia kosztów własnych oraz zapoznanie z metodami walki z marnotrawstwem;

2) zaleca radom nadzorczym central i spółdzielni włączyć zagadnienia walki z marnotrawstwem w produkcji do zadań jednej z komisji rady nadzorczej; Na rok 1953 przewidziane są m. in. następujące wytyczne w tej dziedzinie:

a) opracowanie i zastosowanie w zakładach pracy norm surowcowych i materiałowych na wszystkie artykuły typowe i od-

dzielnie na artykuły nietypowe z uwzględnieniem możliwych odchyleń, wynikających z gatunków surowca i sposobów produkcji;

b) ustalenie opracowania i zastosowania norm czasowych na artykuły typowe i oddzielnie na artykuły nietypowe z uwzględnieniem specyfiki zakładów produkcyjnych;

c) opracowanie normatywów zapasów surowców i materiałów pomocniczych oraz wprowadzenie ich w życie, w celu zlikwidowania tu i ówdzie występujących nadmiernych zapasów;

d) wprowadzenie kart technologicznych w zakładach produkcyjnych i podjęcie prac zmierzających do usprawnienia procesów technologicznych.

Powyższe wytyczne stanowią poważny krok systematyzujący zagadnienie walki z marnotrawstwem. Coraz większa dyscyplina produkcyjna i materiałowa w naszej gospodarce wymaga również porządku i gospodarności na odcinku drobnej wytwórczości. Zadania roku 1953 wiążą się nie tylko z wysoką jakością wyrobów i usług, lecz również z zachowaniem maksymalnego reżimu oszczędności materiałowych i surowcowych. W walce tej rzemiosło winno stanąć w przednich szeregach. (st)

Robocze obuwie gumowe naprawia - wulkanizuje
Sp. „KUIA WIANKA”
 w Inowrocławiu, Rynek 8
 014137A

PRACOWNICY POSZUKIWANI

DOZORCĘ do pilnowania obiektu fabrycznego przyjmie Spółdzielnia Inwalidów „POKÓJ”, Bydgoszcz Jezulicka 7, tel. 11-30. (14805k)

KIEROWNIKA WARSZTATU, ELEKTRYKA SAMOCHODOWEGO, MECHANIKOW SILNIKOWYCH tylko z długoletnią praktyką zatrudni Baza Sprzętowo-Transportowa WZBPP w Bydgoszczy, ul. Gen. Stalina 49. (14804k)

KUPNO

DOMY, wille, gospodarstwa, parcele poszukuje Pośrednictwo Nieruchomości, Woitowicz, Bydgoszcz Śniadeckich 48. (14669)

MOTOR rolniak od 12 do 22 KM kupię. Stanisław Kornasewski, Kajetanowo, poczta Koneck, pow. Aleksandrów Kuj., woj. bydgoskie. (14707)

DOM jednorodzinny lub pół domu i 0,5 do 2 ha ziemi w okolicy Bydgoszczy kupię. Oferty — IKP Bydgoszcz „14698”. (14698)

GOSPODARSTWO 1 do 5 ha w powiecie bydgoskim chełmińskim, świeckim (szkółka, światło pożądane) spiesznie kupię. Oferty — IKP Bydgoszcz „14721”. (14721)

ŁÓŻECZKO dziecięce — metalowe oraz kuchenne gazowa kupa, Al. 1 Maja nr 44, m. 4. (14723)

MASYNE krawiecka lub damska, bez stołu, tylko z okrągłym czółkiem — kupię, Grunwaldzka 137 m. 2a. (14697)

RADIO, dobry stan kupię, Toruń, ul. Łazienna 7 m. 2 (14436k)

CYLINDER DKW 200 — dolnookienkowy komplet kupię, Zakład fotograficzny, Długa 30. (14741)

PLAC z ogrodzeniem w Bydgoszczy lub koło Bydgoszczy kupię. Oferty IKP Bydgoszcz „14731”. (14731)

WANNE kąpielowa kupię. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (14576)

MOTOR elektryczny — 15 kW, 220-380 volt kupię. Waclaw Prill, Koronowo, Tucholska 21. (14652)

SPRZEDAŻ

WÓZKI, autka, koszykowe i spacerowe, pedzle malarskie poleca — H. Świątek, Poznań, Wrocławska 13. (11970)

2 STOLEY, 6 krzesel — sprzedam, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 31, m. 5. (14665)

MOTOR setkę na starter, na choźcie, sprzedam. — Bydgoszcz, Piotra Skarpi nr 7-3, Ogładać w godz. 14-16. (14725)

JADALNIE, komplet — (cieki dąb — rzeźba), lustro, zegar — sprzedam. Mieczysława, Toruń, ul. Piekary 30. (14802k)

UBRANIE ślubne na średnią figurę sprzedam. — Chełmińska 22 m. 5. (14658)

DZIEWIARSKA maszynę nr 8, długość 75 — sprzedam. Kurek, Toruń, ul. Szczytna 14. (14182)

PODWOZIE samochodowe — autokara na czesli, opony 900 x 20 sprzedam. Grudziądz, Aleje Zwycięstwa 59, m. 2. (14445k)

UBRANIE czarne smokingowe, nowe, sprzedam Grudziądz, ul. Kościuszki nr 43 m. 4. (14444k)

DOMEK z parcelą sprzedam, Prady 54, powiat Bydgoszcz. (14706)

WANNE emalowana, — kompletne urządzenie łazienki (prysznic), parazol, ogrodowy, łóżka żelazne, materac, piec żelazny — sprzedam. Zakasewski Bydgoszcz, Gen. Stalina nr 53. (14699)

WÓZEK inwalidzki sprzedam, Bydgoszcz, ul. Kościuski 26 m. 6. (14694)

WÓZEK sportowy sprzedam, Bydgoszcz, Garbary nr 29 m. 3. (14720)

WÓZEK autko i sportowe, na łożyskach kulkowych sprzedam. Podgórze 18 2. (14743)

STOŁOWY pokój i fortepian sprzedam, Koszubska 6-2. (14742)

ŁÓŻKA używane sprzedam, Bydgoszcz, Grunwaldzka 1 m. 8. (14738)

WÓZEK autko (łożyska kulkowe) w bardzo dobrym stanie sprzedam. — Zbożowy Rynek 10-11. (14735)

ROWER damski i męski sprzedam, Bydgoszcz, ul. Toruńska 70-4. (14736)

WÓZEK głęboki koszykowy sprzedam, Bydgoszcz, Bielicka 43-2. (14734)

powieści St. Zielińskiego, 15.30 Audycja dla dzieci, 16.00 Wszelchnia Radłowa — kurs 1, 16.30 Wiadomości sportowe, 17.15 Piosenki radzieckie, 18.00 Muzyka, 18.15 Stylizowana polska muzyka ludowa w wykonaniu ludowej kapeli, 18.30 „Tworzywa sztuczne w walce z korozją”, 19.30 Muzyka i aktualności, 20.00 „Przy sobocie po robocie”, 20.58 Stan pogody, 21.00 Dziennik wieczorny, 21.26 Wiadomości sportowe, 21.32 Muzyka, 22.00 Wszelchnia Radłowa — kurs 2, 22.20 15.09 Komunikat o stanie wód 15.10 „Jeszcze Polska” — pierwszy fragm.

RADIO

WARSZAWA II
 Sobota, 21 marca 1953
 7.50 Muzyka poranna, 7.50 Stan pogody i program dnia, 7.55 Wiadomości poranne, 11.45 „Głosy młodych”, 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej, 12.04 Dziennik południowy, 12.15 „Na swojską nutę”, 12.45 Audycja dla wsi, 13.40 Utwory na altówkę gra Mieczysław Szalewski, 14.10 Audycja dla klasy I i II, 14.50 Koncert chóru PR pod dyr. Lubomira Szopińskiego, 15.09 Komunikat o stanie wód 15.10 „Jeszcze Polska” — pierwszy fragm.

PLAC 690 m kw. sprzedam, Bydgoszcz, Glinki nr 50. (14690)

MATERACE sprężynowe i poduszki z pierza sprzedam, Pomorska 79-17. (14589)

POKÓJ kombinowany oraz szafa kuchenna nowa sprzedam, Bydgoszcz, 21 Poznański 6-4. (14886)

PIESKA Fosteriera młodego, sześciomiesięcznego sprzedam, 24 Stycznia 29 m. 2. (14688)

SPORTOWE koszykowa (łożyska kulkowe) sprzedam, Grunwaldzka 74-2. (14712)

RADIO „Pionier” sprzedam, Bydgoszcz, Chocimska 24 m. 3. (14719)

SZCZENIAKI Kerry-bluetterriery z metryczkami okazjnie sprzedam, Bydgoszcz, Chodkiewicza 14-6. (14708)

WÓZEK autko i kółderki okazjnie sprzedam, Bart. Głowackiego 7-2 (Bielawki). (14711)

BANDONIE trzyrzędowa sprzedam, Bydgoszcz, M. Fornalskiej 21-2 (dawniej Leszczyńskiego). (14703)

MASYNE bebenkowa — jak nowa, dobrej konstrukcji, sprzedam, Pomorska 46-6. (14716)

PLATFORMA 2,5 tonowa ogumowana — okazjnie sprzedam, Bydgoszcz, ul. Wyzyny 11. (14718)

WÓZEK sportowy (łożyska kulkowe) prawie nowy, sprzedam, Zamolskiego 15-3. (14715)

ROWER główkę do maszyny „Sintera” radio sprzedam, Bydgoszcz, Bojowników PPR 11 m. 1 (od godz. 17). (14701)

FOTOPLASTIKON sprzedam, Tabasz, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 41. (14705)

SYPIALNIE, kredens kuchenny, kredens pokojowy, serwanke, toaletke, łóżka, sprzedam. — Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 29 m. 1. (14703)

WÓZEK sportowe dla bliźniat, jak nowy (łożyska kulkowe) sprzedam, Toruń, Rybaki 32-9. (14439k)

MASYNE do szycia — główki i postument — sprzedam, Pomorska 62, m. 3. (14677)

WÓZEK sportowy, szafa, łóżko z materacem, stół kuchenny sprzedam, ul. Hanka Sawickiej 3 m. 1. (14673)

KROWĘ dobra sprzedam, Bydgoszcz, Wł. Bely 28. (14672)

GOSPODARSTWO 15 ha, pow. Chełmno — 25.000, place budowlane 2500 m kw., 16.000, 900 m kw., 7.000, 1 ha — 6.500 sprzedam: Pośrednictwo Nieruchomości, Woitowicz 48 Bydgoszcz, Śniadeckich 48 (14670)

WÓZEK autko i sportowe, na łożyskach kulkowych sprzedam, Podgórze 18 2. (14743)

STOŁOWY pokój i fortepian sprzedam, Koszubska 6-2. (14742)

ŁÓŻKA używane sprzedam, Bydgoszcz, Grunwaldzka 1 m. 8. (14738)

WÓZEK autko (łożyska kulkowe) w bardzo dobrym stanie sprzedam. — Zbożowy Rynek 10-11. (14735)

ROWER damski i męski sprzedam, Bydgoszcz, ul. Toruńska 70-4. (14736)

WÓZEK głęboki koszykowy sprzedam, Bydgoszcz, Bielicka 43-2. (14734)

LEZANKĘ, kredens, kanapę, poduszki, biurko — sprzedam, Zduny 1 m. 9 (parter). (14727)

PLATFORME na szesnaściach sprzedam, Głuszek Bydgoszcz Prady 42. (14730)

PIANINO krzyżowe, stan bardzo dobry — sprzedam, Bydgoszcz, Bocianowo 18-6. (14751)

PIERZYNE, buclki damskie nowe 36, sprzedam, Bydgoszcz, Chwytowo 6-14. (14747)

RADIO bateryjne sprzedam, Bydgoszcz, Słuzowa 24-2 (Czyżkówek). (14748)

SYPIALNIE używana — kompl., lezankę, sprzedam, Hanka Sawickiej 19 m. 8. (14749)

ŁÓŻKA pojedyncze, używane, tania sprzedam — Bydgoszcz, Kcyńska 16. (14577)

GOSPODARSTWO 7 ha — dobre położenie — sprzedam, Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (14671)

AKORDEON 32 basowy sprzedam, Bydgoszcz, ul. Jezulicka 16-2. (14650)

„JAWĘ” 250 cm sprzedam, Drobiewski Debrzno, pow. Człuchów. (14425k)

MARYNARKE samodzielną, ubranie granatowe korzystnie sprzedam, ul. Nakielska 87-1a (od godz. 12). (14681)

SPORTOWE w dobrym stanie sprzedam, Wyczołkowskiego 7 m. 2. (14664)

KOCIOL parowy 300 litrowy typu kuchennego sprzedam, Aleksandrów Kujawski, skrytka pocztowa 10. (14663)

DESKI z rozbiórki sprzedam, Wiadomość: Pestalozzkiego 9 — skład (od godz. 17). (14656)

WÓZEK autko w dobrym stanie sprzedam. — Bydgoszcz, Fredry 2-8. (14682)

MASYNE do szycia — sprzedam, Bydgoszcz, ul. Leśna 7-3. (14637)

MOTOR elektryczny 7,5 kW sprzedam. — Wiadomość: Ks. Skorupki 11-6. (14557)

Unieważnia się
 TYMCZASOWY DOWÓD REJESTRACYJNY
 wydany przez PWRN w Bydgoszczy
 na samochód ciężarowy marki Chevrolet-Canada NR REJ. — A 43726 (14449k)

PRACE
 ŚLUSARZ narzędziowiec przyjmie dodatkową pracę. — Oferty IKP Bydgoszcz „14006”. (14006)

POSADY WULNE
 CZELADNIK / piekarski od zaraz potrzebny, Bydgoszcz, Kujawska 111-1. (14691)

POMOC domowa uczciwa przyjmie, Bydgoszcz Śniadeckich 41 m. 7. (14744)

SAMODZIELNA gospościa potrzebna od zaraz, Al. 1 Maja 59 m. 5, Zgłoszenia w godz. 13-15. (14732)

UCZNIA zdolnego do warsztatu radio-mechanicznego, najchętniej radioamatora lub z ukończoną szkołą radiową — przyjmie. Oferty kierować do IKP Bydgoszcz — pod „14422”. (14422k)

ZAMIANY

2 DUŻE pokoje z używaną łożyskami w środku, nośnością kuchni w środku, zmianie na podobne w trójkątzie. Oferty — IKP Bydgoszcz „14654”. (14654)

3 WZGLĘDNE 2 POKOJE z kuchnią i wygodami, samodzielne w śródmieściu, zmianie na domek (wille) jednorodzinna z wygodami, ogrodem owocowym w śródmieściu, w Bydgoszczy. Warunki do omówienia. Oferty IKP Bydgoszcz „14682”. (14682)

MIESZKANIE w Maksymilianowie przy dworcu, 3 pokoje z kuchnią, ogrodem, kawalkiem ziemi i chlewem zmianie na 2-3 pokoje w Bydgoszczy. — Oferty IKP Bydgoszcz „14681”. (14681)

3 lub 4 POKOJE w Toruniu, centrum (pietro, balkonem, frontowe) zmianie na mniejsze na przedmieściu lub centrum. — Oferty IKP Toruń „Zamiana”. (14161)

SAMODZIELNY pokój z kuchnią na Bielawkach, zmianie na pokój z kuchnią w mieście. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (14710)

POKÓJ z kuchnią w śródmieściu zmianie na jeden lub takie same. — Oferty IKP Bydgoszcz „14696”. (14696)

2 POKOJE z kuchnią, 1 ha ziemi (Bielawki), możliwość trzymania inwentarza, zmianie na 2 pokoje z kuchnią w śródmieściu. Wiadomość: Bocianowo 13 m. 3. (14722)

POKÓJ słoneczny, duży z wygodami i używalnością kuchni zmianie na taki sam, Al. 1 Maja 61, m. 11 (w godz. 9-11 i 16-17). (14700)

POKÓJ z kuchnią zmianie na 2 pokoje z kuchnią. — Bydgoszcz, Raclawicka 4 m. 10. (14702)

MASYNE do pisania — „Adler” zmianie na motorower lub rower, Bydgoszcz, Pomorska 37-10. (14717)

2 SŁONECZNE pokoje z kuchnią i wygodami, ul. M. Fornalskiej, zmianie na podobne lub mniejsze, Warunek: ogród i chlew. Oferty IKP Bydgoszcz „14675”. (14675)

2 POKOJE z kuchnią, łazienką i ogrodkiem w Szczecinie-Pogodnie, zmianie na podobne lub pokój z kuchnią w Bydgoszczy. — Wiadomość: Bydgoszcz, Toruńska 102 m. 7. (14740)

2 POKOJE z kuchnią w śródmieściu zmianie na przedmieściu (Szwederowo) blisko od miasta. — Oferty IKP Bydgoszcz „14739”. (14739)

2 POKOJE z używalnością kuchni przy Al. 1 Maja, 1 piętrowy, zmianie na podobne. — Zwrot kosztów remontu. Oferty IKP Bydgoszcz „14733”. (14733)

MIESZKANIE komfortowe nowoczesne z meblami w Bydgoszczy zmianie na dom z ogrodem w Jabłonowie, Nowym mieście, Brodnicy, Lidzbarku Pom. Dobać — kupię. Oferty IKP Bydgoszcz „14726”. (14726)

2 POKOJE duże z kuchnią, spiżarnią, pomieszczeniem na warsztat w Fordonie zmianie na 2 mniejsze z kuchnią lub 1 duży z kuchnią w Bydgoszczy. — Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (14578)



TWARDOKĘS
MISTRZEM W FLORECIE — w trzecim dniu mistrzostw szermierczych Polski zakończono turniej w florecie męskiej. Tytuł mistrza Polski zdobył Twardokęs (CWKS), który w pięknym stylu wygrał wszystkie 7 walk finałowych. Wicemistrzem został Z. Przędzicki z Krakowa, przegrywając tylko z Twardokęsem. Slabiej wypadł obrońca tytułu Pawłowski (Warszawa), który zajął czwarte miejsce za Rydzem (Staliność). Dobrą formę wykazał również młodszy brat Przędzickiego Andrzej zajmując piątą pozycję.

Ogólnie biorąc poziom floretu męskiego, który był słabszy po zwycięstwie szermierki, znacznie się poprawił. Większość zawodników wykazała dużą precyzję trafień i refleks oraz dobre przygotowanie kondycyjne. Wieczorem rozpoczęły się również eliminacje w szpadzie z udziałem ponad 60 zawodników.

Po trzecim dniu zawodów prowadzi w punktacji ogólnej Staliność 73 pkt, przed Warszawą — 70 i Krakowem — 22 pkt.

MISTRZOSTWA TENISOWE POLSKI W HALI GLIWICKIEJ
 W czwartym dniu zimowych mistrzostw

W grze pojedynczej kobiet z udziałem 8 zawodniczek. Wycofały się Ryczkówna (Stal) i Popławska (Stal) z powodu choroby oraz nie przybyły do Gliwic Gierzykówna i Stempkówna (Ogniwo). Rozegrano tylko trzy spotkania: Jedrzejowska (Stal) — Tłoczyńska (Gwardia) 6:2, Rudowska (CWKS) — Fogelman (Gwardia) 6:1, 6:1, Piątkowska (Gwardia) — Lecińska (Stal) 6:0, 6:2.

W dalszym ciągu eliminacji w grze podwójnej mężczyzn Sawaszkiewicz (CWKS) i Marcin (Stal) przegrali z parą Tłoczyński, Tomaszewski (Gwardia) 0:6, 4:6.

W grze pokazowej Lelis (Stal) zwyciężył Sebralek (OWKS) 6:4, 8:6.

OWKS KRAKÓW — MISTRZEM HOKEJOWYM WOJ. KRAKOWSKIEGO
 W Nowym Targu rozegrano finałowe spotkanie o mistrzostwo hokejowe woj. krakowskiego, w których zwyciężył OWKS (Kraków) przed Unią (Krynica) i Spójnią (Nowy Targ). Czwarty finalistą — drużyna Ogniwa Kraków nie brała udziału w finałach.

Wyniki poszczególnych spotkań: Unia — Spójnia 8:3, OWKS — Unia 9:6, OWKS — Spójnia 8:3.

ZARZĄD I RADA NADZORCZA Spółdzielni Przemysłu Ludowego i Artystycznego „Spot” w Bydgoszczy zawiadamia, iż w dniu 18 marca 1953 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach przez Zaczarę śp.

Ludwik Nowakowski
 urodzony 22 grudnia 1914 r.
 Kondukt żałobny na cmentarzu parafii św. Wincencego à Paulo na Bielawkach wyruszy w dniu 21 marca 1953 r. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej.

W Zmarłym Spółdzielnia traci najlepszego pracownika i kierownika, a członkowie i pracownicy kolegę i przyjaciela.
 CZĘŚĆ JEJEGO PAMIĘCI!
 14448k

ZGUBIONO kartę meldunkową — na nazwisko Lucja Zaremba. — Wielki Komorski, pow. Świecie. (14442k)

ZGUBIONO kartę meldunkową F-III-21316, Jan Samsonowski, Małe Czyste. (14440k)

ZGUBIONO legitymację szkolną i kartę meldunkową na nazwisko Barbara Rucińska, Bydgoszcz. (14692)

ZGUBIONO dzienniczek ucznia nr 24, na nazwisko Benon Zalewski. (14714)

ZGUBIONO tymczasową przepustkę służbową wydaną przez Inowrocławskie Zakłady Przemysłowe, Stanisław Jankowski. (14443k)

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Edmund Kowalski. — Bydgoszcz. (14688)

ZGUBIONO portfel z dokumentami: zaświadczenie rejestracji wojskowej, zwolnienie SP na nazwisko Henryk Hoppe, zam. w Bydgoszczy, Gołębia 31. (14729)

ZGUBIONO kartę zrealizowaną wydaną 16.8.1945 r. na nazwisko Konrad Ziółkowski. — Bydgoszcz, Nakielska 159. (14666)

ZGUBIONO kartę meldunkową nr F-IV-5731 — Henryk Góra, zam. Bydgoszcz. (14687)

ZGUBIONO kartę meldunkową — na nazwisko Dionizy Rutkowski, zam. w Wudzyńcu, pow. Bydgoszcz. (14668)

ZGUBIONO legitymację szkolną Technikum Geodezji, nr 122, Marian Kozłowski, Bydgoszcz. (1447k)

Papier biały gazet rot. mat. kl. VII, 50 k. 94 cna E-4-1141

IERZY SZELIGA

AKCJA HEL

[125]

szczęścia. Taki wstyd, taka kompromitacja! Co oni zrobili z tego chłopca! Wyciągnęli go na manowce, napoili nienawiścią i wrogoscią, skierowali na drogę, wodzącą prosto do więzienia! Pomyślał o Horodeckim i mimowolnie zaczął pięści. Jakże szczęście, że chociaż Krystyna nie wciągnął w orbitę swych brudnych, przestępczych interesów!

Przyspieszył nieznacznie kroku. Był już początek września, ale zdawać się mogło, że lato jest jeszcze w pełni, dni bowiem pozostawały nadal gorące i pełne słońca, a niebo nie straciło nic z sierpniowego błękitu. W domu zastał Górski Ciszewskiego.

Inżynier siedział w jadalni i rozmawiał z Krystyną o jej pracy dyplomowej. Widząc wchodzącego doktora umilkł i spojrzał nań pytająco, bo wiedział, że Górski wraca od adwokata.

Doktor był rozdrażniony. — Kuchendler każe mi być dobrej myśli — powiedział — ale twierdzi, że nic nie może zrobić i Andrzej aż do procesu musi siedzieć!... — A kiedy proces? — spytała Krystyna.

— Nie wiem, ale podobno jeszcze w tym miesiącu. Wielki proces! Szpierzy, dywersanci, sabotażyści! A wśród nich Andrzej! Po prostu nie mogę sobie tego wyobra

MARZEC
21
SOBOTA

DZIS.
 Benedykta, Filomona

JUTRO:
 Bogusława, Katarzyny

Nie zna granic ni kordonów pieśni ze w

Młodzież pomorska przygotowuje się do Konferencji Wiedeńskiej

W dniach od 22—27 marca br. obradować będzie w Wiedniu Międzynarodowa Konferencja w Obronie Praw Młodzieży, zorganizowana na wniosek młodzieży holenderskiej. Celem jej jest umocnienie więzi młodzieży

wszystkich krajów w walce o prawa polityczne, o prawo do nauki, pracy, do opieki lekarskiej i wypoczynku. W konferencji weźmie udział ponad 500 delegatów wszystkich krajów świata.

W naszym województwie w pełni trwają przygotowania do konferencji. Młodzież i społeczeństwo zaznajamiają się z założeniami i celem konferencji, w sytuacji młodzieży w krajach kapitalistycznych i kolonialnych, z jej bohaterką walką o niepodległość, o prawo do szczęśliwego, pokojowego życia, oraz z szerokimi perspektywami rozwoju i awansu młodzieży w Związku Radzieckim, oraz w krajach demokracji ludowej.

Na zebraniach kół ZMP, w których biorą również udział niezorganizowani, młodzież omawia swe prawa zagwarantowane w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, zadania, jakie stawia przed nią Partia i Rząd, oraz perspektywy jakie otworzyła przed nią konsekwentna realizacja Programu Frontu Narodowego.

Młodzież, szczególnie z okazji zbliżającego się Światowego Tygodnia Młodzieży, dąży do uzyskania lepszych wyników w nauce, w produkcji i przebudowie wsi. W zakładach pracy, szkołach, uczelniach, gromadach, prelegenci ZMP wygłaszają odczyty o tematyce związanej z przygotowaniem do konferencji. Setki listów solidarnościowych wysłała się do młodzieży krajów kolonialnych, do walczącej młodzieży Korei, Chin, Wietnamu oraz krajów kapitalistycznych.

Problematyka przygotowań do konferencji znajduje swój wyraz również w repertuarach zespołów artystycznych, w organizowanych wieczornicach i grupach agitatorskich. W okresie trwania konferencji wyświetlane będą filmy jak: „Slubujemy”, „Chłopcy na pozycji”, „Dzielny Gajdzi” i inne, oraz odbędą się uroczyste akademie w zakładach pracy, szkołach, uczelniach i gromadach. Na organizowanych obecnie masówkach młodzieżowcy wypowiadają się na temat konferencji oraz podejmują zobowiązania.

SPORTOWCY CZCZA ŚWIATOWY TYDZIEŃ MŁODZIEŻY

W dniach od 21 do 28 bm. młodzież całego świata obchodzić będzie Światowy Tydzień Młodzieży pod hasłem umocnienia jedności w walce o zachowanie pokoju w obronie niezawisłości narodowej, przyjaźni między narodami, w obronie ich praw. Światowy Tydzień Młodzieży

będzie ważnym etapem w przygotowaniach do Trzeciego Światowego Kongresu Młodzieży, który zajmie się rozpatrzeniem najbardziej palących zagadnień młodego pokolenia. Światowy Tydzień Młodzieży będzie równocześnie nowym krokiem w przygotowaniach do IV Światowego Zlotu Młodych Bojowników o Pokój.

Z okazji rozpoczynającego się jutro Światowego Tygodnia Młodzieży sportowcy w całym kraju organizują specjalne imprezy pod hasłem umocnienia jedności młodzieży w walce o pokój. W Bydgoszczy będziemy świadkami niecodziennych wyścigów motocyklowych na żużlu, organizowanych przez ZS Gwardia Bydgoszcz pn. „Północ — Po-

łudnie”. Będzie to zarazem inauguracja tegorocznego sezonu motorowego.

Przewodnikiem najlepszych motocyklistów Gwardii będą zawodnicy CWKS Warszawa. W tej chwili możemy podać już nazwiska członków kadry żużlowej ZS Gwardia, których ujrzymy jutro na torze bydgoskim. A więc w jutrzejszych wyścigach Północ — Południe startować będą m. in.: Bonin, Raniszewski, Spyra, Nazimek, Kurek, Słowik, Sander, Mielnik, Wierchowski, Zakrzewski i Inni.

Program przewiduje ogółem 9 biegów. Początek imprezy o godz. 9 na Stadionie Letnim ZS Gwardia przy ul. Sportowej. A więc jutro o godz. 9 sportowcy całej Bydgoszczy spotykają się na wielkich wyścigach motocyklowych.

Wiosna przed nami...

Nowe modele bucików przygotował na sezon przemysł skórzany

Wydaje się, jak gdyby zima już minęła. Na to przynajmniej wskazuje piękna pogoda. Od kilku dni ulice ogrzewają ciepłe promienie wiosennego słońca. Co prawda jeszcze mraz, ale słońce rzeczywiście przegrzewa po wiosennemu.

Pogoda ta wprowadziła w nowy kłopot kobiety, a szczególnie miejskie eleganki. Na nowy sezon musi przecież być nowa suknia, płaszcz, buciki...

Polski przemysł skórzany postanowił z nowym sezonem wiosennym dostosować produkcję do potrzeb i kaprysów klientki. Jak informuje nas dyrektor Centrali Handlowej Przemysłu Skózanego w Bydgoszczy ob. Stanisław Grydziusko — zakłady obuwienne już rozpoczęły produkcję nowych fasonów bucików damskich. Modelarze opracowali nowe, eleganckie wzory bucików wiosenno-letnich. Już od kwietnia ukazały się one w sprzedaży detalicznej i przypuszczalnie zadowolą najwybredniejsze gusty.

Wybór będzie duży — dodaje kierownik handlowy ob. Smólski. Gdyki tekstylne i skórzane, specjalki, galanterki letnie damskie na platformie, męskie fleksible skórzane i kombinowane tekstylno-skórzane,

podhalanki dziecięce i wiele innych — oto bogaty asortyment bucików krajowej produkcji.

Innowacją jest to, że w tym roku damskie modele obuwia wiosenno-letniego będą wykonane w kolorze jednolitym np. brązowym, czerwonym, granatowym, szarym itp. Będzie więc łatwo dobrać odpowiedni kolor i zharmonizować z całością ubioru. W roku ubiegłym obuwie tekstylne, oszczędne, trwałe i tanie, miało dużo zwolenników wśród mieszkankę Wyrzeża. W tym roku nowe modele — mówi kier. Smólski — cieszyć się będą prawdopodobnie jeszcze większym powodzeniem.

Sklepy detaliczne zaopatrują się już w nowe obuwie, w dążeniu do racjonalnego zaopatrzenia szerokich rzesz odbiorców, przy czym dobierają jak najszerszy wachlarz wzorów i kolorów ze specjalnym naciskiem na pełny asortyment wielkościowy z każdego modelu.

Przez cały okres wiosenno-letni wystawy sklepów z obuwiami, utrzymane wzorowo, zapoznają nabywców z bogactwem nowych fasonów.

Wzorowe koło LPZ

Do wyróżniających się kół LPZ, realizujących szlachetne zadania należności wojska z ludem, zaliczyć należy koło przy Centralnym Biurze Obrahunków Zagranicznych. Koło skupia 218 członków, to znaczy wszystkich pracowników biura. Świadczy to o uświadomieniu politycznym pracowników CBRZ jak i dobrej pracy zarządu koła.

Na każde koło LPZ może położyć się takimi osiągnięciami jak przeprowadzenie szkolenia TOPL z udziałem wszystkich pracowników lub zbudowanie własnej strzelnicy. Na wyróżnienie zasłużyło również fakt, że koło wytypowało dwóch spośród swych członków, którzy po godzinach swych normalnych zajęć przeprowadzili kontrolę pracy innych kół na terenie miasta.

Również praca kulturalno-oświatowa koła jest na wysokim poziomie. Świadczy o tym fakt wykonania przez koło aż 16 gazetek ściennych, dobrze opracowanych graficznie na przestrzeni ub. roku. W pracy szkoleniowej wyróżnił się zetempowcy, pomimo, że w kole przeważają ilościowo członkowie starsi. Koło zajęło w ub. roku drugie miejsce w konkursie strzelania na szczeblu wojewódzkim, a najlepszym strzelcem był ob. Zalewski.

Na walnym zebraniu wybrano nowy zarząd koła. Przewodn. zarządu został założyciel i dotychczasowy przewodniczący ob. Zieliński. (g)

Kto nie zwiędził tej interesującej wystawy?

Zorganizowana przez Stowarzyszenie Historyków Sztuki muzealna wystawa objazdowa „Realizm mieszczański w malarstwie polskim w XIX wieku” dobiega końca i zostanie zamknięta 24 bm.

KOMUNIKATY

Rada Okręgowa ZS „Ognio” zawiadamia, że we wtorek i piątek o godzinie 17 na stadionie ZS „Spójnia” odbywają się treningi dla lekkoatletów z kół sportowych ZS „Ognio” i przygotowania do udziału w tegorocznych Biegach Narodowych.

* Dnia 26 bm. o godz. 18 w lokalu przy Al. 1 Maja 30, II piętro ogólne zebranie członków czynnych i biernych Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Współzawodniczą o podniesienie bezpieczeństwa i higieny pracy

Do międzyzakładowego współzawodnictwa o podniesienie bezpieczeństwa i higieny pracy przystąpiły załogi Bydgoskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego, oraz załogi budowlane Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego w Bydgoszczy.

Zobowiązania tych załóg zmierzają m. in. do zabezpieczenia maszyn, przewodów elektrycznych, środków transportowych i urządzeń pomocniczych, oraz do stałego podnoszenia na wyższy poziom warunków higieniczno-sanitarnych.

W celu należytej kontroli przebiegu i wyników współzawodnictwa, zorganizowane zostały specjalne komisje. Jednocześnie załogi BPZB wezwały do współzawodnictwa inne załogi. Dla zakładów pracy, które uzyskają najlepsze wyniki we współzawodnictwie przewidziane są nagrody. (b)

Międzyszkolne popisy koncertowe

Państwowe Liceum Muzyczne w Bydgoszczy i Państwowa Średnia Szkoła w Toruniu urządzają 21 bm. o godz. 19 w Pomorskim Domu Sztuki w Bydgoszczy międzyszkolne popisy koncertowe.

W programie tej imprezy muzycznej została wykonana utwory muzyczne różnych kompozytorów: Stanisława Moniuszki, Henryka Wieniawskiego, W. A. Mozarta, L. v. Beethovena, Piotra Czajkowskiego, E. Griega i innych. Wykonawcami będą orkiestra szkolna chóry i uczniowie-solisci.

Szczegóły tego popisu-koncertu w programach.

Identyczne międzyszkolne popisy koncertowe odbędzie się również w Toruniu 22 bm. o godz. 19 w sali Collegium Maximum.

Odpowiedzi REDAKCJI

W. B. — Glinki. Interwjujemy w Pańskiej sprawie w Wydziale Zdrowia MRN. (985)

Andrzej L. — Bydgoszcz. Nie wykończymy. (930)

Wszyscy do walki ze stonką ziemniaczaną!

W związku z zbliżającym się sezonem wiosennym znow aktualną staje się sprawa walki ze stonką ziemniaczaną. Jak konieczna jest akcja walki ze stonką niech poświadczą następujące cyfry: podczas gdy w roku 1949 na terenie naszego województwa spotkano tylko jeden okaz stonki, w roku 1950 — 99 ognisk objęło 9 powiatów, w roku ub. zarazone były już wszystkie powiaty. W 1/3 gromad naszego województwa wykryto 3.405 ognisk tego niebezpiecznego szkodnika.

Początkowo niebezpieczeństwem stonki objęte były tylko województwa zachodnie, w ubiegłym zaś roku inwazja stonki rozciągnęła się na cały kraj. Na 14 tys. ha zajętych pod uprawę ziemniaka trzeba było przeprowadzić opryskiwanie i opylanie, zużywając na to 288 ton środków chemicznych.

W dużej mierze powodem tej katastrofalnej inwazji było lekceważenie niebezpieczeństwa przez społeczeństwo i nieprzestrzeganie zarządzeń władz w sprawie zwalczania stonki, nieprzeprowadzanie lustracji itd. Aby temu zapobiec, oraz aby zapobiec dalszemu wyniszczaniu przez stonkę naszych plantacji ziemniaczanych, Prez. Woj. Rady Narodowej nawizowała ściśle współpracę z ZSCh, ZMP, Ligą Kobiet, Oddziałem Upowszechnienia Wiedzy Rolniczej i Stacją Ochrony Roślin.

Akcja tępienia stonki na polach rozpocznie się dopiero w drugiej połowie maja. Obecnie jednak rozwi-

nięto już w pełni akcję przygotowawczą. Przy terenowych radach narodowych powołano pełnomocników akcji, w gromadach stworzono 2820 drużyn techniczno-zapobiegawczych przeciętnie 8-osobowych. W chwili obecnej odbywa się już intensywne szkolenie członków tych drużyn. W akcji walki ze stonką ziemniaczaną wezmą również udział specjalnie przeszkoleni technicy POM-ów, którzy będą obsługiwali maszyny ciężkie opylacze i opryskiwacze. Przygotowano już około 1400 różnych aparatów i maszyn, oraz 580 ton środków chemicznych.

Trzeba jednak, aby sami chłopcy zrozumieli konieczność swego udziału w tej akcji. Konieczny jest również udział szerokich rzesz młodzieży w akcji zwalczania stonki. Naczelnym zadaniem naszym w tym roku bowiem w wiosennej akcji rolnej będzie całkowite wytepienie ognisk niebezpiecznego szkodnika. (Kry)

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ
 Sobota: Kto zawinił?
 (godz. 19.00)
 Niedziela: Kto zawinił?
 (godz. 16 i 19).

KINA

Pomorzanin: Mitra
 Kokor (15.45, 18 i 20.15).
 Polonia: Fanfan Tullipan (15.30, 18 i 20.30).
 Orzeł: Noc niespodzianek (16, 19 i 20).
 Wolność: Spotkanie nad Łabą (16, 18 i 20).
 Gryf: Grzesznicy bez winy (17 i 19).
 Bałtyk: Sumienie (17 i 19).
 Mir: Nedzlnicy (II cz.) (19).
 Rozmaitości: Program aktualności (godz. 16—23).
 Fotoplastikon: „Wersal”
 Czynny w dni powszednie (godz. 16—20) oraz w niedzielę i święta (godz. 14—21).

WYSTAWY

Pomorski Dom Sztuki: Pokaz sztuki ludowej. Prace Stanisława Bory-

sowskiego. W dni powszednie od godz. 10 do 13 oraz od 16 do 18 (w dni poświęcone nieczynny, w niedziele i święta bez przerwy od godz. 10 do 16)

Muzeum im. Wyczółkowskiego: „Realizm mieszczański w malarstwie polskim XIX wieku”.

RADIO

PROGRAM LOKALNY BYDGOSZCZ — TORUŃ

Sobota, 21 marca 1953

13.00 Muzyka operowa w wyk. o. Kiestry rozgł. bydgoskiej pod dyr. A. Rezlera i W. Pawłowskiego.

14.30 Utwory wiołoczelowe w wyk. Arnołda Rezlera, przy fort. Edmunda Rezlera. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.35 Melodie z op. „Pajacy” — Leoncavallo. 17.30 Audycja w ocr. Heleny Bychewskiej pt. „Nasze teatry” 17.45 Piosenki w wyk. sekstetu żeńskiego pod kier. E. Lubiatowskiego 18.40 Reportaż w opr. Aleksandra Kochanowskiego 19.55 „Rozmowa z korespondentami” i „Śladem naszych interwencji”, 19.10 „Zadło młkrofonu”.

19.55 „Rozmowa z korespondentami” i „Śladem naszych interwencji”, 19.10 „Zadło młkrofonu”.

20.00 Audycja w ocr. Heleny Bychewskiej pt. „Nasze teatry” 17.45 Piosenki w wyk. sekstetu żeńskiego pod kier. E. Lubiatowskiego 18.40 Reportaż w opr. Aleksandra Kochanowskiego 19.55 „Rozmowa z korespondentami” i „Śladem naszych interwencji”, 19.10 „Zadło młkrofonu”.

20.00 Audycja w ocr. Heleny Bychewskiej pt. „Nasze teatry” 17.45 Piosenki w wyk. sekstetu żeńskiego pod kier. E. Lubiatowskiego 18.40 Reportaż w opr. Aleksandra Kochanowskiego 19.55 „Rozmowa z korespondentami” i „Śladem naszych interwencji”, 19.10 „Zadło młkrofonu”.

20.00 Audycja w ocr. Heleny Bychewskiej pt. „Nasze teatry” 17.45 Piosenki w wyk. sekstetu żeńskiego pod kier. E. Lubiatowskiego 18.40 Reportaż w opr. Aleksandra Kochanowskiego 19.55 „Rozmowa z korespondentami” i „Śladem naszych interwencji”, 19.10 „Zadło młkrofonu”.

20.00 Audycja w ocr. Heleny Bychewskiej pt. „Nasze teatry” 17.45 Piosenki w wyk. sekstetu żeńskiego pod kier. E. Lubiatowskiego 18.40 Reportaż w opr. Aleksandra Kochanowskiego 19.55 „Rozmowa z korespondentami” i „Śladem naszych interwencji”, 19.10 „Zadło młkrofonu”.

20.00 Audycja w ocr. Heleny Bychewskiej pt. „Nasze teatry” 17.45 Piosenki w wyk. sekstetu żeńskiego pod kier. E. Lubiatowskiego 18.40 Reportaż w opr. Aleksandra Kochanowskiego 19.55 „Rozmowa z korespondentami” i „Śladem naszych interwencji”, 19.10 „Zadło młkrofonu”.

20.00 Audycja w ocr. Heleny Bychewskiej pt. „Nasze teatry” 17.45 Piosenki w wyk. sekstetu żeńskiego pod kier. E. Lubiatowskiego 18.40 Reportaż w opr. Aleksandra Kochanowskiego 19.55 „Rozmowa z korespondentami” i „Śladem naszych interwencji”, 19.10 „Zadło młkrofonu”.

Więcej takich sklepów

Dużym powodzeniem cieszy się sklep szewski przy ul. Śniadeckich 46, gdyż można tam nie tylko kupować, ale także sprzedawać obuwie.

W Bydgoszczy jest niestety tylko jeden sklep tego rodzaju, a klientów bardzo wiele. Dlatego też już od godz. 6 rano gromadzą się ludzie przed sklepem, a ekspedyci nie są w stanie wszystkich obsłużyć.

Czy nie warto by pomyśleć o uruchomieniu więcej sklepów tego typu. (E. P.)

Dziwna zabawa

— Hurra! Ciepło, słoneczko świeci, bawimy się! — wołają nasi miłośnicy. Nie zawsze jednak zabawy te są właściwe. Szczerze mówiąc, jeżeli obiektami ich stają się przechodnie lub okna mieszkań, czy biur. Otóż często male urwisy zabawiają się w tzw. „puszczenie zajączków”, czyli chwytanie promieni słonecznych w lusterko i oślepianie nimi — oczywiście dla zwiększenia atrakcyjności — przechodniów. Taki oślepiony gość, mimo, że może być wielkim miłośnikiem dzieci, reaguje natychmiast w odpowiedni sposób, bardzo dotkliwy dla uszu małego bohatera.

Niechże więc mamy i tatusiowie, nie narzekają na grubiaństwo naszych obywateli, a raczej pouczają swoje pociechy, że można się bawić, ale nie kosztem drugich. (Szach)

KRONIKA TEATRALNA

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA „KTO ZAWINIŁ” W TEATRZE ZIEMI POMORSKIEJ

Dobiegają końca przedstawienia komedii G. Mdivaniego pt. „Kto zawinił?”, którą ujrzelśmy w przekładzie Kowalskiego i Szalagana oraz w reżyserii Stefana Wintera. Ostatnie przedstawienia odbędą się 21, 22, 23 i 24 bm.

W chwili obecnej trwają końcowe próby sztuki Piotra Chojnowskiego pt. „Rachome plaski”. Premiera wyznaczona została na środę, 25 bm.

Z sali wystawowej

Malarze realiści z drugiej połowy XIX wieku

W Muzeum im. L. Wyczółkowskiego odbywa się wystawa pt. „Realizm mieszczański w malarstwie polskim drugiej połowy XIX wieku”, zorganizowana przez Stowarzyszenie Historyków Sztuki i Kultury Materialnej.

Chronologicznie wystawa zamyka się w latach 1848—1905. Obok czołowych artystów, reprezentuje malarzy mało dotychczas znanych lub niedocenionych.

Ograniczenie klasowe malarzy, rekrutujących się przeważnie ze środowiska drobnomieszczańskiego, nie pozwala im od razu na dostępowanie istniejących konfliktów społecznych. Niemniej tematyka ich obrazów związana jest z życiem ludu, choć niekiedy zabarwiona nadmiernie sielankowością. Przykładem s. elankowego widzenia rzeczywistości może być obraz Józefa Balukiewicza „Dożynki” oraz Leopolda Leoflera „Zręgowiny”. Charakterystyczna dla pierwszego etapu tego okresu (do 1864 r.) obserwacja natury zbliżyła niektórych artystów do tematyki kryzysu społecznego, nierówności klasowej i jej krytycznej oceny. Zaostrzenie się sprawy chłopskiej, znajdującej wyraz z jednej strony w wroście świadomości klasowej, z drugiej zaś w próbach rozwiązania kwestii rolnej, przyczynia się do coraz głębszego widzenia rzeczywistości społecznej przez artystów. Malarze teraz już nie przedstawiają tylko sielankowego życia chłopca, ale i najrozmaitsze bolączki wsi, jak np. Józef Szeremietowski w swych obrazach pt. „Po pracy”, „Z chrustem do domu”, Józef Chelmoński w swej wczesnej pracy z roku 1869 „Sobota na folwarku”, wykazuje, że w początkach swej twórczości zwrócił się do realistycznego ujęcia motywu. Obraz Franciszka Kostrzewskiego „Kolonista idą”, obrazuje nową plagę chłopca polskiego w postaci kolonistów niemieckich. Wymienione obrazy są przykładami ostrego widzenia rzeczywistości na wsi polskiej przez malarzy lat 60-tych.

Już pod koniec lat 60-tych malarze zaczynają dostrzegać nowe środowisko społeczne, środowisko miejskie. Tu wysuwają się prace Jana Feliksa Piwarskiego „Poranek w Ostrowcu, czyli zbieranie się na jarmark”, Franciszka Kostrzewskiego „Przystań statków parowych w Warszawie”, Henryka Pilatiego „Grajek podwórzowy”, Franciszka Stręła „Wedrowni muzykanci”, Wacława Koniuszki „U szewca”, Józefa Chelmońskiego „Targ na konie w małym miasteczku”.

Ostro zaobserwowaną sceną z życia wielkomiejskiego są „Piaskarze” Aleksandra Gieryskiego, który w pracy tej doskonale uwydatnia ostry lokalne środowiska warszawskiego w całej jego społecznej złożoności. Aleksander Gieryski, będąc najwybitniejszym przedstawicielem realizmu w malarstwie polskim drugiej połowy XIX w., interesuje się nie tylko proletariatem miejskim. W „Trumnie chłopskiej” kieruje swe spojrzenie na życie chłopca polskiego, ale już bez sentymentalizmu i nadmiaru szczegółów anegdotycznych, od których niezawzięci byli wolni jego poprzednicy.

Realistyczny sposób widzenia i przedstawiania rzeczywistości zanika w sztuce polskiej na przełomie XIX i XX wieku. Jest to skutek przenikania do niej wpływów francuskich impresjonizmów, które stanowią pierwszy etap formalizowania się i nasiąkania kosmopolityzmem polskiego malarstwa. Zanim jednak dojdzie do całkowitego oderwania się naszej sztuki od rzeczywistości, artyści nasi z przełomu XIX i XX wieku zdobywają się jeszcze na wybitne osiągnięcia realistyczne. Jako przykłady wymienimy Kazimierza Alchimowicza „Najem robotników”, Józefa Mleczewskiego „Na etapie” oraz pracę Stanisława Lenza „Strajk robotników” z roku 1905, zamykającą wystawę.